DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 87. Sobota 19 Kwietnia (1 Maja). 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Pre-
numerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w War-
szawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej
Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warsza-
wie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.—
Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopła-
ca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; – półrocznie
rs. 5; —kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata;
w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina
a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszcze-
nie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do za-
mieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełneg-
rozporządzenia Dyrekcji.— Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobisto
żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegaje
skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— Artykuły i ogłoszenia nadą
syłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji
przed godziną 9-tą z rana. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa,
codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 19 Kwietnia (1 Maja).

Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej raczył, na dniu 28 stycznia r. b., udzielić senatorowi warszawskich departamentów senatu rządzącego, szambelanowi Dworu Jego Cesarskiej Mości, radcy tajnemu *Skibickiemu*, w nagrodę za służbę długoletnią i odznaczającą się gorliwością, order św. Anny klasy 1-ej. (*Goniec Urzędowy*).

Ordery.—Najjaśniejszy Pan, w dniu 12 stycznia, raczył udzielić niżej wymienionym osobom, w nagrodę gorliwej służby, ordery: św. Anny 3-ej klasy, radcom dworu: starszemu ordynatorowi szpitala wojskowego warszawsko-ujazdowskiego *Kłokowowi*; starszemu farmaceucie warszawskiego magazynu materjałów lekarskich i aptecznych, Grzegorzowi *Siewiczowi* i młodszemu lekarzowi 1-go bataljonu saperów, asesorowi kolegjalnemu *Bojewowi*; św. Stanisława 2-ej klasy z koroną Cesarską: radcom dworu: starszemu ordynatorowi szpitala wojskowego warszawsko-aleksandrowskiego *Wykowskiemu* i starszemu lekarzowi 6-go głuchowskiego pułku dragonów J. C. W. Wielkiej Księżnej Aleksandry Józefówny *Bogojawleńskiemu*; tenże order 2-ej klasy bez ozdoby: starszemu lekarzowi 6-go taurykiego pułku grenadjerów J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, radcy dworu *Władykowowi*; lekarzowi pułkowemu kozaków dońskich okręgu wojennego warsz., asesorowi kolegjal. *Kozorezowowi*; 3-ej klasy: asesorom kolegjalnym: młodszym ordynatorom szpitali wojskowych, warszawsko-ujazdowskiego *Zieńkowskiemu* i iwangrodzkiego *Bereśniewiczowi*.

Krzyż napierśny.— Najjaśniejszy Pan, na wstawienie się Najjaśniejszej królowej Wirtembergskiej Olgi Mikołajównej, raczył udzielić protojerejowi cerkwi prawosławnej w Sztutgardzie, Janowi *Bazarowowi*, za 25-letnią służbę jego w stanie kapłańskim, krzyż napierśny z drogiemi kamieniami, z gabinetu Jego Cesarskiej Mości.

Zatwierdzenie na urzędzie.— Przez Najwyższy rozkaz w ministerstwie spraw wewnętrznych, z d. 11 kwietnia, zatwierdzony został z wyborów na urzędzie prezydenta m. Moskwy, rzeczywisty radca stanu książę *Czerkaski*.

Magistrat Miasta Warszawy.— Praktykowany dotąd w mieście tutejszem dawny sposób oczyszczania kloak i wywożenia nieczystości za pomocą beczek zwyczajnych, z wielu względów okazał się niedogodnym i powodującym wielki nieporządek szczególniej przy przewożeniu nieczystości w źle zamkniętych naczyniach przez główniejsze ulice miasta, gdzie prawie nieustający panuje ruch publiczności; obok tego wydzielające się na znacznej przestrzeni, przy oczyszczaniu dołów kloacznych gazy, odrażającą wonią zatruwają powietrze i tym sposobem szkodliwie wpływając na stan sanitarny, niejednokrotnie, jak doświadczenie przekonało, były jeżeli nie jedynym powodem, to przynajmniej znakomicie przyczyniały się do rozwinięcia i przedłużenia różnorodnych chorób epidemicznych i tyfoidalnych. Względy powyższe same przez się, aż nadto dostateczne były do zmiany tego zastarzałego sposobu i zastąpienia go takim, któryby usunął dotychczasowe niedogodności, wprowadzony zaś w niektórych domach w mieście Warszawie aparat Bergera, na używanie którego b. Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem w roku 1866 wydanem, udzieliła ówczesnej kompanji pod firmą „Istomin i Schön“ przywilej, zdawał się odpowiadać wymaganym pod tym względem warunkom. Jakoż czynione za granicą próby z aparatem tym, jak niemniej wielokrotne doświadczenia wojskowych i cywilnych techników tutejszych, wykazały wyższość aparatu tego nad wszelkiemi innemi sposobami oczyszczania kloak. To spowodowało, że dzisiaj aparat Bergera z wielką korzyścią, tak pod względem sanitarnym jako i ekonomicznym, używanym jest do wywózki nieczystości we wszystkich prawie domach, instytutach i zakładach rządowych pod zawiadywaniem władz cywilnych i wojskowych zostających i niektórych prywatnych, co stwierdzają zaświadczenia używających go. Obok głównych warunków należytego oczyszczania kloak, bez roznoszenia smrodliwych woni, a którym to warunkom aparat Bergera w zupełności odpowiada, niemniej ważną rzeczą jest i to, że cena wywózki nieczystości tym aparatem nie jest wyższą od ceny płaconej za wywózkę nieczystości sposobem zwyczajnym — podług bowiem cen podanych przez kompanję za wywózkę jednej beczki aparatowej mającej objętości $42\frac{1}{2}$ stóp kubicznych, na ulicach pierwszorzędnych płaci się rsr. 3 kop. 30, wówczas, kiedy praktykowany koszt wywózki nieczystości sposobem zwyczajnym, płaconym bywa w miarę odległości miejscowości od 75 kop. do 1 rsr., czyli średnio kop. $87\frac{1}{2}$ za jedną zwyczajną beczkę trzymającą objętości 10 stóp kubicznych, która jak się z bliższego sprawdzenia okazało, nie może być całkowicie napełniona do przewożenia, gdyż formujące się gazy powodowałyby rozsadzenie beczek. Mając przeto na względzie porządek i zabezpieczenie zdrowia publicznego od wszelkich grożących mu wpływów szkodliwych, Magistrat okoliczności powyżej przytoczone miał honor ponieść do decyzji władzy wyższej, — i obecnie JW. Hrabia Namiestnik w Królestwie, w skutku przedstawienia JW. członka zawiadującego interesami Komitetu Urządzającego, w dniu 15 (27) Marca r b. rozkazać raczył: 1) od dnia 1 (13) Lipca r. b. 1869 oczyszczanie kloak w domach położonych przy główniejszych ulicach m. Warszawy, a wyszczególnionych w dołączonym do niniejszego poniżej zamieszczonym spisie, dokonywać nie inaczej, jak tylko aparatem Bergera, lub innymi w równym stopniu udoskonalonemi sposobami, wywózka zaś nieczystości z domów na innych ulicach, nie wymienionych w załączonym spisie, może być dokonywaną sposobem dawnym lub ule-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XXII.

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 86).

— Ja dotąd nie widzę żadnej, rzekł Tantaine, pragnąc wybadać do gruntu eks-kucharza.

— Ach! tak... do pioruna! zapomniałem powiedzieć panu o tym szczególe. Otóż, książę de Champdoce podczas widzenia się ze mną, powiedział, że nie może się pomylić w rozpoznaniu tożsamości zatraconego dziecka z powodu pewnych blizn na jego ciele...

— Jakiego rodzaju? gdzie były te blizny?

— Ba! Tego już nie wiem wcale.

Po tej odpowiedzi stary dependent powstał nagle chcąc tym sposobem ukryć przed eks kucharzem miotające nim wzruszenie.

— Na honor! kochany panie Perpignan, rzekł z miną całkiem obojętną, żałuję bardzo że przybyłem tu utrudzić cię niepotrzebnie. Mój pryncypał mniemał, że pan i on polujecie na wspólną zwierzynę i omylił się—Odtąd więc zostawiamy panu wolne zupełnie pole...

Eks-kucharz chciał coś odpowiedzieć, lecz stary poczciwiec już otworzył drzwi biura wiodące na kurytarz i dodał jeszcze:

— Będąc na pańskiem miejscu, trzymałbym się pierwszego planu, który mi opowiedziałeś. Wprawdzie nie posłuży ci on do odkrycia zgubionego dziecka, lecz zawsze da sposobność wydobycia od księcia de Champdoce sporo biletów tysiącofrankowych... Moje uszanowanie! kochany panie Perpignan! Do widzenia!

Czy dawny kucharz dał się złudzić takim nagłym obrotem starego dependenta? nie pytał on o to wcale, albowiem Tantainowi chodziło teraz głównie o ukrycie silnego wzburzenia jakiego doznał usłyszawszy ostatnie wyznanie Perpignana. To też stary poczciwiec szybkim krokiem oddalił się od „fabryki” zacnego Perpignana, *vulgo* od konserwatorjum uczonego Polusza, mrucząc z wściekłością przez zaciśnięte zęby:

— A więc ten nieznajomy dziedzic Champdoc'ow ma na ciele blizny! a jam nie wiedział o niczem... a ten łotr, zdrajca Katenak nie pisnął mi ani słówka o tem!

XXIII.

Mascarot słusznie utrzymywał, że w działaniach swoich postępuje na wzór jarmarcznego lub kolendowego jasełkarza, albowiem poruszając figurki potrzebne mu do akcji, trzymał jednakże w ręku druty za pomocą których mógł je w każdej chwili zwrócić gdzie wypada lub ukryć natychmiast nawet.

Istotnie też, skoro tylko jakaś nowa osoba potrzebna do wspólnej działalności w nakreślonym planie, raz puszczoną w ruch została, zacny rajfur dodawał jej zaraz ajenta, który śledził krok każdy i nie spuszczał z oka na chwilę.

W skutek tej zasady, nieupłynęło jeszcze dwóch godzin od chwili gdy Andrzej rozłączył się z Modestą z schadzki przy rogu alei de Matignon, a już w ślad za nim postępował jak cień, ukryty ajent Mascarota, którego obowiązkiem było zdawać rajfurowi sprawę z każdego kroku młodego malarza.

Tym ajentem był La Candele, najzręczniejszy z posługaczy kantoru zacnego rajfura.

Lecz w śledzeniu Andrzeja nie wielkiej potrzeba było przebiegłości! Myśl że życiu Sabiny nie zagraża już żadne niebezpieczeństwo, napełniała serce Andrzeja i zajmowała go tak wyłącznie, iż młodzieniec nie zwracał na nic więcej uwagi. Trzęsienie ziemi nie byłoby go pewnie oderwało od tej myśli!

Zresztą, obecnie jego miłość weszła w nową zupełnie, pomyślniejszą fazę... i w serce młodego artysty wstąpiła nadzieja...

Teraz albowiem, nie był on już samotnym — miał takiego jak pan de Breulh przyjaciela, taką jak pani de Bois-d'Ardon powiernicę!

pszonym, stosownie do uznania właścicieli domów. 2) Ściągnąć za pośrednictwem Magistratu m. Warszawy od kompanji nawozów rolniczych, mającej przywilej na aparat Bergera do dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1875 roku deklarację urzędową, że za wywózkę jednej aparatowej beczki mającej objętości 42½ stóp kubicznych pod żadnym pozorem i w żadnym razie nie będzie przez nią pobierana wyższa opłata od następującej: na ulicach pierwszego rzędu w środku miasta położonych rs. 3 k. 30;— na ulicach drugiego rzędu położonych w bliskości środku rs. 2 kop. 75; — na ulicach trzeciego rzędu położonych na krańcach miasta rs. 2 k. 50. 3) Zwolnić kompanję nawozów rolniczych od dnia 1 (13) Kwietnia r. b. na zasadzie punktu i taryfy opłaty rogatkowej, zatwierdzonej przez b. Radę Administracyjną Królestwa pod dniem 2 (14) Stycznia 1845 roku od opłaty na rzecz Kasy miejskiej rogatkowego od beczek lub cylindrów aparatowych, w których wywożone są za miasto nieczystości dla przerabiania na nawóz rolniczy,—a to pod warunkiem, że stosownie do podanej deklaracji, kompanja zniży również od 1 (13) kwietnia 1869 roku jeszcze o 5% otrzymywane przez nią obecnie wynagrodzenie za wywózkę nieczystości z gmachów miejskich i innych rządowych zostających w zawiadywaniu władz cywilnych lub instytutowych, za wyłączeniem koszar straży ogniowej, co do których ze względu na nie wielką wynoszącą rs. 18 opłatę ryczałtową za wszystkie koszary tej straży obniżenie ceny nie będzie mieć miejsca. 4) Zabronić w domach miasta Warszawy, położonych na główniejszych i ciasno zabudowanych ulicach, urządzać w przyszłości kloaki na nawozie lub śmieciach, istniejące zaś na główniejszych ulicach podobne kloaki, polecić właścicielom domów przerobić nie później jak do 1 (13) Lipca 1869 roku z zastosowaniem do oczyszczania ulepszonymi sposobami, a to pod zagrożeniem do niewykonywających egzekucji. Podając o tem do wiadomości publicznej, a w szczególności właścicieli domów w celu zaprowadzenia przez nich w zakreślonym terminie nowego systemu oczyszczania kloak, i dopełnienia potrzebnych w dotychczasowym sposobie urządzenia kloak zmian, Magistrat domieszcza zaraz podział ulic na kategorje, do których stosowne być mają ceny beczek aparatowych powyżej oznaczone.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 19 Kwietnia (1 Maja).

Jak przewidywano, deputowani galicyjscy, słoweńscy i inni wiedeńskiej rady państwa, którzy opuścili salę posiedzeń z powodu prawa o reformie szkół ludowych, następującego dnia zajęli swe miejsca w izbie. O ile wiadomo, w kółku deputowanych galicyjskich dwa są reprezentowane zdania; mniejszość chce wystąpić z rady państwa bezzwłocznie a najdalej po odrzuceniu przez te radę żądań zawartych w rezolucji sejmu lwowskiego; większość zaś pragnie pozostać do końca posiedzeń rady i dopiero na pierwszem posiedzeniu sejmu lwowskiego złożyć mandaty, aby dać możność temu sejmowi do wyrzeczenia swego zdania. Czy to złożenie mandatów pociągnęłoby za sobą złożenie mandatów do delegacji, dotąd niewiadomo.—W Węgrzech stronnictwo Deaka, a nawet i umiarkowana opozycja bardzo są zadowolnione z mowy tronowej, upatrując w niej obietnicę reform w wzajemnem stanowisku dwóch połów monarchji, zdania jednak tego nie podziela krańcowa część lewicy.

W dniu 15 (27) bieżącego miesiąca został podpisany w Paryżu projekt umowy w kwestji kolei belgickich. Cesarz Napoleon III, przekonawszy się, jak niekorzystny wpływ w epoce wyborów, mogłoby wywierać niezałatwienie tej kwestji, z własnej inicjatywy, bez udziału i wiadomości swych ministrów, porozumiał się z panem Frère-Orban co do postaw umowy z Belgją, a porzuciwszy żądanie, aby to ostatnie państwo udzieliło kompanji francuzkiej choć wyłączną eksploatację kolei wielkoluksemburgskiej, zadowolnił się mniejszemi ustępstwami na polu technicznem, zmniejszeniem taryf, jednem słowem, ułatwieniem stosunków pomiędzy dwoma krajami. Na tych podstawach będzie obradowała komisja mięszana, w której Francja będzie reprezentowana przez pp. Lavalette, Rouhera i Gressiera, Belgja zaś przez p. Frère-Orban i p. van Stichelen, ministra spraw zagranicznych.

We Francji umysły są tak zajęte przygotowaniami do wyborów, iż nawet nie troszczą się, jak rychło zbierze się wspomniona komisja mięszana. *La France* utrzymuje, że uwydatniają się teraz trzy stronnictwa, wszystkie dążące do swobody, ale jedno z nich pragnie ją osiągnąć za pomocą władzy rządowej, drugie za pomocą kraju, a trzecie za pomocą rewolucji.

Tenże dziennik, wraz z dziennikiem madryckim *Epoca*, zaprzecza wieści, jakoby p. Coello, margrabia Miraflores i dwaj bracia, jenerałowie Concha, prowadzili układy w celu zlania się dwóch gałęzi domu Burbonów, to jest rodziny Don Carlosa i rodziny b. królowej Izabelli.

Odpowiedź udzielona przez p. Menabrea na interpelację w przedmiocie przewidywanych zmian w gabinecie, nie była zbyt jasna, o ile można wnosić ze streszczeń telegraficznych. Zdaje się jednak, iż minister ten przewidywał możność przyjęcia do gabinetu reprezentantów stronnictwa środkowego, pod warunkiem jednak, aby to stronnictwo poprzednio zapewniło przeważnie większość gabinetowi, przy uchwaleniu jego projektów finansowych.

Correspondance d'Orient, wbrew doniesieniom z innych źródeł, zapewnia, że lord Clarendon, nie tylko przyjął deputację mieszkańców wysp Sporadów, ale nawet przyrzekł jej starać się o utrzymanie przywilejów mieszkańców tych wysp. Wiadomość ta tak mało jest prawdopodobną, iż należy czekać na jej potwierdzenie z wiarogodniejszego źródła.

Kiedy angielska izba gmin zajmuje się roztrząsaniem szczegółowem artykułów bilu dotyczącego zniesienia kościoła panującego w Irlandji, izba lordów rozważa wniosek wprowadzenia dożywotniego parostwa, tego demokratycznego żywiołu, do staro-arystokratycznej konstytucji angielskiej.

Rząd Stanów Zjednoczonych, jak donoszą *Times'owi* z Filadelfji, przekonawszy się o słabych podstawach powstania na w. Kubie, postanowił ograniczyć się na opiekowaniu się tam interesami amerykańskiemi, bez zupełnego mięszania się do powstania i bez uznania go za stronę wojującą. Angielskie dzienniki zbyt są interesowane w tej sprawie, aby można było dawać bezwzględną wiarę ich doniesieniom.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Bruksella, *30 (18) kwietnia.* Minister Frère-Orban oświadczył w izbie, że jutro nastąpi urzędowe ogłoszenie franko-belgickiego protokółu; układy wchodzą w najbardziej zadowalniającą dla obu krajów fazę; stosunki są jak najserdeczniejsze. Izba jutro będzie miała możność ocenić właściwość rozpoczęcia rozpraw.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Praga, 29 (17) kwietnia.* Plakaty namiestnictwa poprzylepiane na rogach ulic, zawiadamiają o zniesieniu stanu wyjątkowego i odwołują się do zdrowego rozsądku publiczności dla uniknienia dalszych rozruchów. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 28 (16) kwietnia.* Niektóre gazety donoszą, że kroki zrobione przez rząd włoski u rządu związku szwajcarskiego w przedmiocie ostatniego spisku mazzinistowskiego, odniosły ten skutek, że Mazzini opuścił Lugano. (*Tamże*).

* *Bruksela, 28 (16) kwietnia. Ind. belge* donosi, że w komisji mięszanej, która ma zgromadzić się w Paryżu, Belgja reprezentowaną będzie przez p. Frère-Orban'a i kilku członków parlamentu, oraz

---

Lecz im więcej przyszłość uśmiechała się do Andrzeja, tem bardziej czuł on konieczność oddania się z zapałem pracy. I tak już, tyle czasu stracił napróżno!

Więc rozłączył się dnia tego z p. de Breulh, natychmiast po obiedzie, który wesoło spożyli razem i rzekł ściskając rękę swojego dostojnego przyjaciela:

— Od jutra, jeżeli się panu podobać będzie podnieść nos do góry przejeżdżając przez Elizejskie pola, zobaczysz mię tam zawsze, zawieszonego w powietrzu na pomoście z desek, koło gzymsów kamienicy, którą przystrajać zacznę w śliczne ornamenta.

Wróciwszy do domu, Andrzej pracował długo jeszcze, nad przygotowaniem rysunków i planów ozdób, któremi miał przystroić dom starego miljonera, pana Gondelu. Ukończyszy tę pracę, zasnął spokojnie—nazajutrz bardzo rano już wyszedł z mieszkania zabrawszy potrzebne rysunki i udał się do pana Gandelu, ojca szczęśliwego Gastona.

Pan Gandelu, antreprener i sławny nawet, od czasu gdy zbudował piękny gmach teatru „Komedji francuzkiej", mięszkał na Chaussèe d'Antin w własnym domu.

Gdy Andrzej przybywszy tam około godziny dziesiątej, polecił służącemu zawiadomić antreprenera o swojem przybyciu, ten począł mu gorąco perswadować ażeby swoją wizytę odłożył na czas inny.

— Doprawdy, rzekł ten człowiek, ja sam nie wiem co się dziś stało naszemu staremu panu — ale przez pięć lat będąc w jego usługach, nie widziałem go nigdy w podobnym stanie. Rano, zaledwie się przebudził, potłukł i połamał wszystko w swoim gabinecie, co tylko popadło mu w ręce... Ot! i w tej chwili jeszcze... posłuchaj pan tylko...

Istotnie nie potrzeba było nasłuchiwać bacznie ażeby sprawdzić wiarogodność opowiadania lokaja, albowiem z pokoju antreprenera rozlegały się w tej chwili głośne przekleństwa i łoskot mebli rzucanych gwałtownie o podłogę.

— Już od godziny pan nasz znajduje się w takim stanie, dodał lokaj. Właściwie jednak gniew tak silny, napadł go zaraz po wizycie adwokata, pana Katenaka, który zapewne przyniósł mu jakąś złą wiadomość... Otóż więc, będąc na pańskiem miejscu, wolałbym...

— Nic nie szkodzi! odrzekł Andrzej. Pan twój nie zjé mnie przecież! Zawiadom go o mojem przybyciu.

Służący po kilku jeszcze wymówkach, usłuchał jednak polecenia i wprowadził Andrzeja do obszernego pokoju, na środku którego stał antreprener, trzymając w ręku kawał poręczy od krzesła, którego rozbite szczątki leżały na podłodze.

Sześćdziesięcioletni już przeszło pan Gandelu, wyglądał zaledwie na lat pięćdziesiąt.

Był to jeden z tych Herkulesów pracy, rozrosły w barkach, krzepki w całej postaci muskularnej, któremu zdawał się zawadzać surdut podszyty atłasem, jak gdyby właściciel jego tęsknił do bluzy roboczej, w której pierś jego oddychała tak swobodnie w dniach czynnej i pracowitej młodości.

Bliżej znający pana Gandelu, nie wiedzieli na pewno, czy był on dumnym z swoich kilku miljonów, zapracowanych uczciwie, czyli też one przeszkadzały mu raczej w życiu!

A przecież ten człowiek mógł śmiało pochlubić się swoim majątkiem! Pochodził on bowiem z najczystszego źródła zacnej pracy i oszczędności a najzawistniejsi nawet współzawodnicy, znający całe życie tego przedsiębiercy, musieli przyznać, że od pierwszej zarobionej pięciofrankówki, nie było w jego ogromnym majątku grosza jednego, zbrudzonego krzywdą ludzką.

Pan Gandelu, nie lubił jednak przechwalać się swojem bogactwem, a za to z radością opowiadał każdemu owe szczęśliwe, jak twierdził, czasy gdy jako młody robotnik, stał zawieszony na rusztowaniu z desek i pracował z toporem lub piłą w ręku.

Był to jednem słowem, człowiek prosty lecz zacny jak ten chleb czarny, który pożywają ludzie żyjący w uczciwem ubóstwie—gwałtowny w charakterze, unoszący się łatwo i wychowany źle bardzo!

Lecz za to pod tą grubą powłoką zewnętrzną ukrywała się dusza najszlachetniejsza i godna uwielbienia prawość.

Skoro tylko otworzono drzwi do gabinetu, przez które wszedł Andrzej, p. Gandelu zawołał grzmiącym głosem:

(d. c. n.)

prawdopodobnie przez ministra van der Stichelen'a. Ze strony Francji przeznaczają się na członków tej komisji ministrowie Rouher, Lavalette i Gressier, oraz dyrektor ministerjalny Desprez.—Senat przyjął na swem dzisiejszem posiedzeniu, 27 głosami przeciw przeciw 14, zaproponowane przez komisję przepisy ograniczające do projektu do prawa w przedmiocie zniesienia przymusu osobistego; minister sprawiedliwości oświadczył się przeciw tym zmianom. (*Tamże*).

* *Berlin, 29 (17) kwietnia. Post* powiada, że życzeniem rządu jest, ażeby w maju zebrał się parlament celny i posiedzenia jego trwały najwyżej 4 tygodnie. Według *N. Preus Z.* nie postanowiono jeszcze nic stanowczego co do otwarcia parlamentu celnego.—Adres kongresu międzynarodowego do króla, w którym wynurzone zostało podziękowanie za uprzejme przyjęcie, doręczony mu został we francuzkim języku przez hr. Serrurier, wiceprezesa centralnego komitetu paryzkiego. Król odpowiedział również po francuzku co następuje: Szlachetne dzieło wasze połączone jest z wielką ideą uznania opieki nad ranionymi na wojnie i pozostającymi w szpitalach chorymi za neutralną, do czego przystąpiła dobrowolna pomoc, pragnąc rozszerzyć swoją działalność nietylko do wojny, ale i do wypadków w czasie pokoju. Powtarzam wam moi panowie, że mam błogą nadzieję, iż to prawdziwie wielkie filantropijne przedsięwzięcie, dla którego żywimy nadzwyczajne współczucie, nie będzie potrzebowało swojego wykonania, chyba kiedyś dopiero, i oby takowe jak najprędzej uważane być mogło za ścisły węzeł międzynarodowy. — Wczoraj otwarte zostało, pod przewodnictwem hr. Bismarcka, posiedzenie rady związkowo-celnej, na którem dokonane zostały wybory do wydziałów. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 24 (12) kwietnia.* Powiadają, że na skutek wstawienia się Austrji, Porta okazuje się skłonną do odstąpienia na rzecz Czarnogórza Spizzy lub odpowiednich przestrzeni nad granicą. Dla stanowczego uregulowania granic, posłano do Czarnogórza dwóch komisarzy. (*Cor. Bür.*).

* *Dublin, 29 (17) kwietnia.* Zeszłej nocy miały tu miejsce bójki uliczne, przyczem kilka osób zostało ranionych. Około północy wojsko przywróciło spokojność. (*Wolffs T. B.*)

---

* W drugie święto Wielkiejnocy podług kalendarza juljańskiego, mianowicie w poniedziałek, 21 kwietnia (3 maja), jako w dniu przeznaczonym na obchód uroczystości rocznicy urodzin Najjaśniejszego Pana, dane będzie w teatrze wielkim widowisko bezpłatne. Pierwszy rząd krzeseł przeznacza się wyłącznie dla jenerałów, naczelników osobnych oddziałów wojsk załogi warszawskiej, oraz dla urzędników cywilnych pierwszych czterech klas; bilety zaś wydawane będą osobom pomienionym przez plac-adjutanta deżurnego, w teatrze, przy wejściu do krzeseł z *prawej strony*. Podczas przedstawienia, należy być w formie świątecznej, jenerałowie przy wstęgach, urzędnicy cywilni we frakach i białych krawatach, z wstęgami powierzch kamizelki.

---

* (Ofiary). Do warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników, w ciągu marca wpłynęły od założycieli, rzeczywistych członków i współuczestników, następujące ofiary: od podpułkownika Boyer 3 rsr., od kapitana Bogoliepowa 3 rsr., od majora Wiesnina 3 rsr., od podporucznika Weljaszewa 3 rsr., od podpułkownika Herngrossa 3 rsr., od sztabs-kapitana Diediewicza 3 rsr., od porucznika Jegorowa 3 rsr., od porucznika Znosko-Borowskiego 3 rsr., od podpułkownika Iwanowa 3 rsr., od podporucznika Iwanowa 3 rsr., od podporucznika Kormina 3 rsr., od sztabs-kapitana Łapickiego 3 rsr., od podporucznika Lesli 3 rsr., od majora Meredicha 3 rsr., od sztabs-kapitana Meredicha 1-go 3 rsr., od sztabs-kapitana Meredicha 2-go 3 rsr., od kapitana Merklinga 1-go 3 rsr., od kapitana Merklinga 2-go 3 rsr., od kapitana Merklinga 3-go 3 rsr., od sztabs-kapitana Merklinga 4-go 3 rsr., od sztabs-kapitana Michajłowskiego 3 rsr., od porucznika Mordwinowa 3 rsr., od sztabs-kapitana Owsiannikowa 3 rsr., od sztabs-kapitana Petersona 3 rsr., od sztabs-kapitana Prokopowicza 3 rsr., od porucznika Raichenbacha 3 rsr., od podporucznika Chitrowo 3 rsr., od pułkownika Hestfelda 5 rsr., od podporucznika Gaddinga 3 rsr., od jeromonacha Platona 1 rsr., od jeromonacha Teodozego 1 rsr., od jeromonacha Inocentego 70 kop., od jeromonacha Teognosta 30 kop., od nowicjusza braciszka Bykowa 30 kop., od protojereja Stabnikowa 3 rsr., od sługi kościelnego Ispołatowa 1 rsr., od pełniącego obowiązki sługi kościelnego Michajłowa 1 rsr., od protojereja Antonowicza 3 rsr., od księdza Kowalskiego 1 rsr., od księdza Korzeniewskiego 3 rsr., od psalmodjusza Jackowskiego 3 rsr., od zakrystjana Kaszperskiego 3 rs., od protojereja Chulanickiego 3 rsr., od protojereja Kudrzyńskiego 3 rsr., od księdza Jarockiego 3 rsr., od djakona Jastrzembskiego 3 rsr., od kamerjunkra dworu J. C. M. Sobańskiego 3 rsr., od jenerał-majora księcia Szachowskiego 10 rsr., od pułkownika barona Offenberga 1-go 10 rsr., od pułkownika Zünnenberga 10 rsr., od rotmistrza Paszczenki 10 rsr., od rotmistrza von Derfeldena 10 rsr., od rotmistrza barona Offenberga 2-go 10 rsr., od rotmistrza barona Offenberga 3 go 10 rsr., od porucznika barona Meller-Zakomelskiego 10 rsr., od porucznika Badera 3 rsr., od porucznika Palicyna 3 rsr., od porucznika Witkowskiego 3 rsr., od korneta barona Budberga 3 rsr., od korneta Lubawskiego 3 rsr., od korneta Tiepłowa 3 rsr., od korneta Rajewskiego 1-go 3 rsr., od korneta barona Biströma 3 rsr. 50 kop., od korneta Gliebowa 3 rsr., od korneta Sobolewa 3 rsr., od kapitana Żełtobriuchowa 3 rsr., od pułkownika Griszyna 3 rsr., od porucznika Aleksandrowicza 3 rsr., od jenerał-majora Chomentowskiego 10 rsr., od podpułkownika Jenakjewa 10 rsr., od sztabs-kapitana Żelabużskiego 10 rsr., od majora Kirdana 3 rsr., od porucznika Danilewskiego 3 rsr., od kapitana Łokoszczenkowa 3 rsr., od pułkownika Chitrowo 3 rsr., od praporszczyka Potiechina 1 rsr., od porucznika Charczewnikowa 1 rsr., od księdza Igcatowicza 1 rsr., od porucznika von Hersdorfa 3 rsr., od podporucznika Budzińskiego 1 rsr., od porucznika Szadurskiego 1 rsr., od podporucznika Sukina 1 rsr., od kapitana Daniewskiego 3 rsr., od sztabs-kapitana Taczanowskiego 3 rsr., od pułkownika Żełtuchina 10 rsr., od podpułkownika Ganczukowa 3 rsr., od kapitana Wendorfa 3 rsr., od sztabs-kapitana Arsenjewa 3 rsr., od porucznika Rajeckiego 3 rsr., od porucznika Tokarewskiego 1 rsr., od pułkownika Jakowlewa 3 rsr., od porucznika Aleksiejewa 3 rsr., od podporucznika Łapuszkina 1-go 1 rsr., od kapitana Potiechina 1 rsr., od podporucznika Tokarewskiego 1 rsr., od podporucznika Truchina 3 rsr., od porucznika Szpakowskiego 1 rsr., od porucznika Kniaziewa 1 rsr., od porucznika Berezickiego 2 rsr., od sztabs-kapitana Bogdanowa 50 kop., od pułkownika Hilferdinga 3 rsr., od podpułkownika Iwanowa 3 rsr., od majora Szandybina 3 rsr., od majora Watmana 3 rsr., od majora Rodamanczuka 3 rsr., od kapitana Kudriawcewa 3 rsr., od kapitana Bułhakowa 3 rsr., od kapitana Pawłuckiego 3 rsr., od sztabs-kapitana Olsoniego 3 rsr., od sztabs-kapitana Magdalińskiego 3 rsr., od sztabs-kapitana Szczuki 3 rsr., od porucznika Wdowydczenko 3 rsr., od pułkownika Dobrowolskiego 10 rsr., od warszawskiego komitetu dam 200 rsr., od pułkownika Łancowa 10 rsr., od pułkownika Ditterichsa 10 rsr., od podpułkownika Sikstela 10 rsr., od kapitana Laskowskiego 3 rsr., od kapitana Jarmersfeldta 1 rsr., od sztabs-kapitana Kuzmińskiego 3 rsr., od sztabs-kapitana Czekierskiego 1 rsr., od porucznika Lipińskiego 1 rsr., od praporszczyka Kolienowa 1 rsr., od pułkownika Oranowskiego 3 rsr., od sztabs-kapitana Laszki 3 rsr., od sztabs kapitana Schlagera 3 rsr., od sztabs-kapitana Bażanowa 3 rsr., od podporucznika Aczikicza 3 rsr., od pułkownika Kwitnickiego 5 rsr., od sekretarza gubernjalnego Malczewskiego 1 rsr., od naczelnika powiatu augustowskiego Wielikopolskiego 1 rsr., od podpułkownika Kannabicha 3 rsr., od podpułkownika Jakubowskiego 1 rsr., od kapitana von Bacha 3 rsr., od jenerał-majora barona Medema 10 rsr., od warszawskiego wice-gubernatora Daniłowa 10 rsr., od dyrektora warszawskiego towarzystwa gazowego Reina 10 rsr., od doktora Żukowa 3 rsr., od podpułkownika Skosyrskiego 4 rsr., od esauła Minienkowa 3 rsr., od esauła Grekowa 3 rsr., od esauła Ruduchina 3 rsr., od esauła Djakowa 3 rsr., od setnika Uljanowa 3 rsr., od chorążego Kusakowa 3 rsr., od chorążego Kuszskiego 3 rsr., od chorążego Sieminczykowa 3 rsr., od esauła Szabanowa 3 rsr, od setnika Woronina 1 rsr., od chorążego Stefana Kumskiego 1 rsr., od pułkownika Sierzputowskiego 10 rsr., od oficerów 6 go wołyńskiego pułku ułanów 12 rsr. 77 kop., od pułkownika Drozdowa 5 rsr., od porucznika Mastickiego 3 rsr., od sztabs-kapitana Aleksandrowicza 3 rsr., od wachmistrza Denisowa 50 kop., od podoficera Ewgenjewa 50 kop., od podoficera Siedielewa 50 kop., od podoficera Barjatyńskiego 50 kop., od podoficera Grusińskiego 50 kop., od sztabs-kapitana Biełanowskiego 3 rsr., od sztabs kapitana Paula 3 rsr., od majora Pokroszyńskiego 3 rsr., od inspektora szkoły łęczyckiej Rafalskiego 3 rsr., od radcy kolegjalnego Erna 3 rsr., od sztabs kapitana Kakujewa 3 rsr., od asesora kolegjalnego Sängbuscha 3 rsr., od asesora kolegjalnego Łarionowa 3 rsr., od radcy honorowego Szwoba 1-go 3 rsr., od sekretarza kolegjalnego Szwoba 2-go 3 rsr., od sekretarza kolegjalnego Iwanowa 3 rsr., od sekretarza gubernjalnego Hellera 3 rsr., od naczelnika stacji w Radomiu Koppego 3 rsr., od naczelnika stacji w Kielcach Zachorowskiego 3 rsr, od naczelnika stacji w Stopnicy Kleidera 3 rsr., od podpułkownika Budkina 10 rsr., od majora Szyrmo-Szczerbińskiego 10 rsr., od podpułkownika Pola 3 rsr, od podpułkownika Freimana 3 rsr., od kapitana von Hallera 3 rsr., od kapitana Sysojewa 3 rsr., od kapitana Milusa 1-go 3 rsr., od sztabs-kapitana Żudra 3 rsr., od sztabs-kapitana Timofiejewa 1-go 3 rsr., od sztabs-kapitana Iwanowa 3 rsr., Timoszenki 3 rsr., od porucznika Mackiewicza 2-go 3 rsr., od porucznika Zaszuka 2-go 3 rsr., od podporucznika Riepina 3 rsr., od podporucznika Milusa 2-go 3 rsr., od podporucznika Stromiłowa 3 rsr., od podporucznika Filimonowa 3 rsr., od praporszczyka Steckera 3 rsr., od praporszczyka Sigajewa 3 rsr., od praporszczyka Mazgalewskiego 3 rsr., od kapitana Swiszczewa 1 rsr., od sztabs-kapitana Wołkowa 1 rsr., od pułkownika inżynierji Baumgartena 10 rsr., od kapitana inżenierji Żukowa 10 rsr., od sztabs-kapitana inżynierji Kisiakowa 10 rsr., od podpułkownika Żewanowa 10 rsr, od kapitana inżynierji Gawriłowa 3 rsr., od doktora Kronenberga 3 rsr., od poczesnego obywatela Istomina 10 rsr., od jenerał majora Korniłowicza 3 rsr., od inspektora szkoły wieluńskiej Zahorskiego 5 rsr., od jenerał-majora Engelhardta 3 rsr., od podpułkownika Wulferta 3 rsr., od podpułkownika Nowickiego 3 rsr., od podpułkownika Płazowskiego 3 rsr., od pułkownika Streinbelga 10 rsr., od zarządu 8-ej brygady artylerji 3 rsr., od jenerał-lejtnanta Geczewicza 10 rsr., od jenerał-majora Weintraube 10 rsr., od naczelnika powiatu skierniewickiego 15 rsr. 84 kop., po odtrąceniu na porto 16 kop., od właściciela dóbr Jarczonowice Wincentego Janowicza 10 rsr., od obywatela m. Skierniewic Józefa Morata 3 rsr., od dymisjonowanego porucznika Jana Grodeckiego 3 rsr., od pułkownika Eggera 10 rsr., od podpułkownika Buturlina 10 rsr., od podpułkownika Holmberga 3 rsr., od rotmistrza barona Renne 3 rsr., od korneta Nazarowa 3 rsr., od majora Gubkina 3 rsr., od rotmistrza Dedenki 3 rsr., od jenerał-majora Remiszewskiego 3 rsr., od podpułkownika Iljaszewicza 3 rsr., od kapitana Jaganowa 3 rsr., od sztabs-kapitana Schleisnera 3 rsr., od ober-audytora Aksentjewa 3 rsr., od porucznika Konstantynowicza 3 rsr, od inspektora 5-go warszawskiego gimnazjum radcy stanu Pankiewicza 3 rsr., od pomocnika inspektora radcy dworu Zaleskiego 3 rsr., od nauczyciela Dylewskiego 3 rsr., od nauczyciela Kosteckiego 3 rsr., od rzeczywistego radcy stanu Wiłujewa 3 rsr., od radcy stanu Jezierskiego 3 rsr., od asesora kolegjalnego Chołodego 3 rsr., od radcy honorowego Rokondkowskiego 3 rsr., od asesora kolegjalnego Brokistowskiego 3 rsr., od nauczyciela Rudzyńskiego 3 rsr., od radcy kolegjalnego Pallewicza 3 rsr., od nauczyciela Dąbrowskiego 3 rsr., od nauczyciela Dobkiewicza 3 rsr., od sekretarza kolegjalnego Weidla 1 rsr., od nauczyciela Kwietniewskiego 50 kop., od nauczyciela Karczewskiego 50 kop., od nauczyciela religji księdza Dębskiego 50 kop., od nauczyciela Garlickiego 50 kop., od nauczyciela Smoleńca 50 kop., od nauczyciela Żołtowskiego 50 kop., od sekretarza gubernjalnego Nowowiejskiego 25 kop., od podpułkownika Tararykowa 3 rsr., od jenerał-majora Dochturowa 10 rsr., od radcy dworu Meszczerskiego 1 rsr. Razem wpłynęło do kasjera warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników, jenerał-majora Chomentowskiego, w ciągu marca ofiar pieniężnych 1,116 rsr. 66 kop. srebrem, co wraz z poprzednim przychodem stanowi po 1 kwietnia 10,312 rsr. 30½ kop. (*Warsz. Dniew.*)

---

* (Kurjerek miejski). Maj tegoroczny nic popisał się wcale! Z pierwszym dniem swego istnienia przywitał Warszawę śniegiem, który naprzemian z gradem i deszczem, acz w nie zbyt obfitej ilości, pada sobie dziś od rana, i utrudza znacznie, niezwykły ruch panujący obecnie pomiędzy mieszkańcami gromadzącemi się po targach i sklepach dla zakupienia zapasów spiżarnianych na dwa dni świąteczne. Jeżeli tak nieprzyjazna pogoda potrwa dłużej, zepsuje ludowi zabawy przygotowane dlań tak starannie na ujazdowskim placu, a trudno mieć nadziejęrychłego przejścia zimna, skoro kalendarze naznaczają mu termin trwania aż do połowy maja, czyli do owych sławnych patronów niepogody: Pankracego, Serwacego i Bonifacego.

— Onegdaj ukończono już na szczycie żelaznego szkieletu wieżyczki, stojącej nad główną wieżą ratusza, strażnicę dla obserwowania pożarów i otoczono ją balustradą. Strażnica ta nader efektownie wygląda.

— Mnóstwo osób zwiedziło w zeszły czwartek, otwarty już dla publiczności i odnowiony z gruntu, gabinet zoologiczny.

— Jutro otwarta zostanie w resursie obywatelskiej wystawa fantów przeznaczonych na loterję z 60,000 losów. Zapewne widok tylu pięknych, a nawet w części i kosztownych przedmiotów, zachęci nie jednego do kupna biletu i do wykonania dobrego uczynku, zarazem.

— W tych dniach oddano do dyrekcji nową, oryginalnie napisaną, jednoaktową komedją, pod nader obiecującym tytułem „Nasze przesądy." Treść tej sztuki, o ile nam wiadomo, zawiera w sobie najświeższą i najmodniejszą dziś tendencję: emancypacji pracy kobiet, i niewątpliwie też obudzi żywą ciekawość w reprezentantkach płci nadobnej, tak powszechnie i tak słusznie protegujących dziś tę uczciwą tendencję. Komedja „Nasze przesądy," jako jednoaktowa, ma szansę rychłego jej przedstawienia na scenie, tem bardziej obecnie, gdy troskliwa o wzrost sztuki i zabawę publiczności dyrekcja, krząta się ciągle i gorliwie około wzbogacenia i urozmaicenia repertuaru.

— Statua „Anioła Zmartwychwstania" dłuta Syrewicza, wystawiona w ogrodzie Saskim, na korzyść „Przytuliska," gromadzi licznych widzów. Już kilkadziesiąt rubli wpłynęło z tego źródła na cel dobroczynny. *Al.*

* (Stan powietrza i choroby panujące w gubernji petrokowskiej). *Dziennik gubernjalny Petrokowski* pisze, że w pierwszej połowie marca pogoda była pochmurna, chłodna, wilgotna, nieprzyjemna; oprócz deszczu czasami padał śnieg, który jednakże prędko topniał, zalewając ulice wodą i błotem. Od 13 (15) marca ociepliło się, ale 15 (27) t. m. barometr stał jeszcze tak nizko, że spodziewano się burzy; atoli nazajutrz barometr zaczął się podnosić i prawie do końca miesiąca pogoda trwała ciepła, jasna; trawy i krzewy widocznie poczęły się rozwijać. Wilgotne i chłodne powietrze w pierwszej połowie marca spowodowało kataralne i reumatyczne cierpienia; zapalenia płuc często się pojawiały, ale nie miały złośliwego charakteru. Krup u dzieci rzadko się zdarzał; czasami pojawiało się kataralne zapalenie oczu, a dzieci chorowały na odrę, ale bardzo rzadko.

* (Ceny zboża. — Wiadomości gospodarskie). Podług dostarczonych nam wiadomości z dnia 11 (23) kwietnia przez gubernatora kieleckiego, ceny zboża w gubernji kieleckiej od dnia 15 (27) marca do 22 marca (3 kwietnia) r. b. były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 6 kop. 83, owsa rs. 3 kop. 92, za pud siana kop. 33, słomy kop. 25. — Podług zaś *Kurjera Lubelskiego*, ceny zboża w m. Lublinie od 5 (17) do 12 (24) kwietnia były następujące: za korzec pszenicy płacono rs. 5 kop. 40, żyta rs. 4 k. 35, jęczmienia rs. 3 kop. 45, owsa rs. 2 kop. 40, grochu rs. 4 kop. 70, kartofli rs. 1 kop. 20, okowity garniec płacono kop. 90. — Co zaś do stanu ozimin i siewów w gubernji lubelskiej nadchodzą nam pomyślne wiadomości, gdyż wczesna wiosna, pogoda i przechodzące deszcze, upoważniają do nadziei, że rok bieżący do bardzo urodzajnych zaliczyć można będzie. W powiatach: krasnostawskim, lubartowskim i nowo aleksandryjskim i innych miejscowościach, w polach wszystko jak najlepiej się przedstawia. I na ogrody pora obecna jest nader sprzyjająca, drzewa owocowe pokryte licznymi pączkami i kwiatami, a jeżeli wiatry i chrabąszcze nie uszkodzą takowych, to można będzie spodziewać się wielkiej obfitości owoców. Warzywa również pojawiają się wcześniej jak zwykle, a szparagi z gruntu już od tygodnia pojawiły się na targu w Lublinie.

* (Odmówienie lekarstwa). Czytamy w *Warsz. Dniew.*: Niepodobna nie podać do wiadomości powszechnej następującego smutnego faktu: Około godziny 2-ej w nocy z 3-go na 4-ty (z 15-go na 16-ty) kwietnia pewna dama udała się sama do apteki położonej w pobliżu jej domu, ażeby przynieść prędzej lekarstwo dla dziecka. Z trudnością zdołała ona dodzwonić się, lecz jakaż była jej rozpacz! Aptekarz oświadczył jej na progu, że dla zrobienia lekarstwa przepisanego, potrzeba rozniecić ogień, czego nie zamierza on robić w nocy, i dla tego radził jej wrócić do domu i zrobić samej lekarstwo, lub też przyjść po takowe o godzinie 8-ej zrana. Dama wzięła machinalnie z jego rąk receptę, poczem zatrzaśnięto jej drzwi przed nosem. Padał deszcz; dama pobiegła do innej apteki, gdzie na szczęście dano jej lekarstwo żądane. Zapytujemy: gdyby za przykładem pierwszego aptekarza, poszedł także drugi, trzeci i t. d., czyby dziecię pozostało przy życiu? Nie podobna nie dać temu aptekarzowi rady, ażeby zastanowił się nad tem, do czego byłaby mogła doprowadzić tak grubijańska odmowa co do niezwłocznego wydania lekarstwa, gdyby takowa spotkała nie damę, a mężczyznę, ojca chorego niebezpiecznie dziecka i znajdującego się pod wpływem takichże uczuć?..

* (Do kroniki muzycznej) czerpiemy następujące wiadomości z *Signale für die musikalische Welt*, i z *Berliner Musik-Zeitung Echo*: Z Wiednia pod 17 kwietnia donoszą, że pomiędzy innemi koncertami, z jakiemi spieszą się przed ukończeniem sezonu, miał być dany w zeszłą niedzielę w wielkiej sali redutowej koncert prywatnych uczniów p. Hosaka, rodem z Pragi, ucznia kompozytora Prokszy, na którym miał być odegrany marsz Schuberta na 25 fortepianach przez 50 osób, zatem 100 rąk, czyli 500 palców. Wiedeński korespondent dziennika *Narod. Listy*, dając sprawozdanie o tym koncercie, powiada, że podczas wykonania wspomnionego utworu, panowała zupełna zgodność i nie wkradła się żadna omyłka. — P. Jan von Bülow, dnia 18-go kwietnia dawał koncert, na korzyść ojca świętego, czyli raczej świętopietrza, na którym był obecny Liszt, mający w końcu bieżącego miesiąca udać się do Pesztu, gdzie na dwóch dobroczynnych koncertach miały być wykonane jego kompozycje, jako to: „marsz koronacyjny", symfonja „Hungarja i Dante", i „opancerzone pieśni". — Panna Nilson, znana pod nazwą słowika północy, a występująca w wielkiej operze w Paryżu, w zeszłą sobotę dawała koncert w sali Hertza na korzyść cierpiących głód w szwedzkiej prowincji Smalandzie. Pozazdrościła ona widać pannie Adelinie Patti, obecnie margrabinie Caux i idzie za mąż, za margrabiego Scepaux. — Panna Lucca, z Berlina miała udać się do Baden-Baden, dla przestudjowania z panią Viardot-Garcia, partji Angeli w operze „Czarne Domino" Aubera, którą ma śpiewać w Londynie. Z Londynu uda się ona do Wiesbaden, gdzie we wrześniu ma śpiewać raz na koncercie, za co otrzyma 10,000 fr. (?), a potem uwolniwszy się od kontraktu ze sceną petersburgską, na mocy świadectwa lekarskiego, uda się do Kairu, gdzie zbierać będzie pieniądze i nowego rodzaju laury. — Z nowych oper, wykonano w Marsylji w wielkim teatrze operę „Wilfrid" libretto Martabana i Gyraud, muzyka Ginouvèz'a, wszystkich trzech rodem z Marsylji, (rozumie się, że miała ona powodzenie); w Medjolanie w teatrze La Scala, operę „Ruy-Blas" Marchettiego, z takiem powodzeniem, że twórca jej był przywołany 19 razy; we Florencji, w teatrze Pergola, operę „La Martire" Edwarda Perelliego, a w teatrze Paliano, operę „Ildegonda", młodego Meksykana Moralèsa, która pomimo niekorzystnego libretta, z powodu zalet muzyki, dobrze została przyjęta. — Sławny europejski flotrowersista, p. Remusat, osiedlił się w Szang-hai w Chinach i założył tam towarzystwo filharmoniczne, które, za jego zasługi, niedawno ofiarowało mu flotrowers ze złota. Dnia 15 stycznia, wraz z tem towarzystwem dał on koncert na swój benefis, który przyniósł ogromny dochód, a mandaryni i bogaci kupcy chińscy okazywali swe oczarowanie w niepohamowany sposób. — Dziennik chorwacki *N. Pozor* podaje wiadomości o znakomitym słowiańskim kompozytorze Iwanie Zajcu, który zaczyna zjednywać sobie sławę europejską. Opera jego „W Mekce", w roku zeszłym dawana była w Wiedniu i w Berlinie w teatrze Fryderyka-Wilhelma, i bardzo podobała się publiczności; operę tę przygotowują do wystawienia na wielu niemieckich teatrach; w Berlinie uczą się drugiej jego opery „Lunatyczka", a w Pradze wkrótce mają przedstawić jego operetkę „Lazaroni". Iwan Zajc, urodził się w d. 3 sierpnia 1834 r. w m. Riece (Fiume). W piętnastym roku udał się do Medjolanu i kształcił się w tamtejszem konserwatorjum. W 1855 roku napisał operę liryczną „Tyrolka", która z wielkiem powodzeniem dawana była w Medjolanie; następnie skomponował oratorjum „Dawid". Po śmierci ojca, który był czechem z Pragi i w Riece dyrygował orkiestrą, Zajc otrzymał posadę kapelmistrza. W tym czasie skomponował wielką tragiczną operę „Amalja", do której treść wzięta była z dramy Schillera „Zbójcy". Powróciwszy do Wiednia, oprocz wspomnionych oper, napisał: „Fitzligruzli", „Meisterschass", „Nachtschwärmer", „Reisse in Boissy Gangericht". Dla teatru medjolańskiego, pisze on teraz „Galileo Galilei". Z tem wszystkiem, Zajc nie zdradza swych chorwatów i poświęcił im mnóstwo kompozycij, napisanych w duchu narodowym.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, w domu pod N. 1092*d*., pięcio-letni syn Haima Löwenberga, handlem trudniącego się, pozostawiony w mieszkaniu zamkniętym, wyglądając na ulicę oknem z 1-go piętra, wypadł na bruk, skutkiem czego uległ tak silnemu potłuczeniu głowy i całego ciała, że życiu jego zagraża niebezpieczeństwo. Chłopczyk ten zostaje na kuracji w domu rodziców. — W cyrkule Zamkowym na Starym Mieście, podejrzany o wściekliznę pies, ugryzł w nogę 13-letniego syna Antoniego Kubalskiego, właściciela domu, a następnie zbiegł. Chłopiec pozostaje na kuracji w domu rodziców a w celu wynalezienia wspomnionego psa, przedsięwzięto energiczne środki. — W tymże i Wolskim cyrkułach, Amalja Krusze, żona właściciela domu Nr. 614 i Marjanna Zajączkowska, wdowa, lat 63 wieku licząca, właścicielka domu N. 897, zmarły nagle. W celu wyprowadzenia śledztwa, o wypadkach tych sąd zawiadomiono. — W cyrkule Nowoświetskim, Aleksander Pawłow, dymisjonowany pisarz wojskowy, przechodząc w stanie pijanym przez ulicę Warecką, poślizgnął się, upadł i stłukł sobie nieszkodliwie głowę z tyłu. Pawłow odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop.	14½	*dziś* rs. 1 kop.	14½.
Za frank	„ „ — „	32	„ „ — „	32.
Za złoty reń.	„ „ — „	65½	„ „ — „	65½.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Zwiedzenie wystawy). *Rus. Inw.* donosi, że 2 (14) kwietnia, Najjaśniejsi Państwo wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkiemi Książętami Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami, raczyli zwiedzić wystawę turkiestańską. Ich Cesarskie Mości i Ich Cesarskie Wysokoście powitani zostali przez jenerał gubernatora turkiestańskiego i przez tych z jego podwładnych, którzy brali udział w urządzeniu wystawy. Zaszczyt oprowadzania Ich Cesarskich Mości i Ich Cesarskich Wysokości i objaśniania przedmiotów wystawionych, podzielony był pomiędzy kilku wystawców. Najjaśniejsi Państwo raczyli oświadczyć się łaskawie o wszystkiem, co widzieli, podziękowali jenerał-adjutantowi von Kaufmanowi i wszystkim obecnym wystawcom, i wśród powitań ze strony ludu, który zgromadził się u wejścia do wystawy, raczyli udać się napowrót do pałacu zimowego. Następnego dnia zwiedzili wystawę Ich Cesarskie Wysokoście Wielka Księżna Katarzyna Michałówna, Wielki Książe Konstanty Mikołajewicz z synami i książę Meklemburg Strelicki.

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Kraków, 28 kwietnia (*).

W swoim czasie wspomniałem o niespokojności, jaką wzbudził w tutejszem towarzystwie plan ufortyfikowania Krakowa. Skoro ten zamiar zaniechano, uwaga rządu została zwrócona na Jarosław, który zamierzono przekształcić na pierwszorzędną twierdzę, na wzór Ołomuńca. Według nowo wypracowanego planu strategicznego, druga twierdza ma być urządzona koło Halicza, jak się zdaje w Majdanie nad Dniestrem. Obecnie od kilku tygodni bawi w Jarosławiu komisja wojskowa, zajmująca się badaniem tamecznych okolic. Do programu jej prac należy także oznaczenie kierunku, w którym należy przeprowadzić linję galicyjsko-węgierskiej kolei żelaznej, odpowiednio temu nowemu strategicznemu planowi. Rozumie się że między projektem a urzeczywistnieniem znajduje się cała przepaść, dla zapełnienia której brak tylko nie wielkiej rzeczy, to jest pieniędzy.

Organizacja gospodarstwa miejskiego także woła o przekształcenie. Nieporządki w tej sferze rzucają się w oczy przy najbardziej powierzchownem badaniu. Większa część domów w Krakowie zupełnie się nie zdała na mieszkania dla ludzi. Nieczystość w nich przewyższa wszelkie oczekiwania, na co zgadzają się nawet najzapaleńsi patrjoci krakowscy. Duszność, smród, brak przewietrzenia, ciemne schody, na których ciągle, w skutku padania łamią sobie nogi i żebra, i mnóstwo innych wad, podkopują zdrowie i życie lokatorów. Jak domy były zbudowane przed dwustu laty, tak dotąd pozostają bez żadnych przebudowań i ulepszeń. Prawie wszędzie na drewnianych daszkach i galerjach, poręcze upadają przy najmniejszem dotknięciu, dla tego wypadki padania i kaleczenia się dzieci, zdarzają się u nas prawie codziennie. Władze, których obowiązkiem jest zabezpieczenie życia i zdrowia obywateli, to jest tak zwana policja budownicza i sanitarna, zbyt mało zwracają uwagi na przedmiot swego powołania. Tymczasem w naszem mieście przyjęto za prawidło chwalić wszystko co nasze, i Boże broń, podejmować jakie nowe pytania, choćby najważniejsze. Nie darmo przecież w Krakowie kwitnie „towarzystwo wzajemnej adoracji".

W początku tego miesiąca powrócił do Kołomyi wypuszczony z więzienia szanowny Biełous, właściciel tamecznej ruskiej drukarni, służącej do odtłaczania znanego waszym czytelnikom pisma *Kropiło*. Polacy zadenuncjowali go, że niby rozsiewa pomiędzy ludnościami nieprzyjaźń i podżega nienawiść przeciwko rządowi. W skutku tego, p. Biełous, ten najlojalniejszy z austrjackich poddanych, osądzony był na kilka tygodni aresztu. Przy powrocie szczerze był powitany przez redaktorów *Kropiła*, kilku księży i mnóstwo ruskiej młodzieży. Co do ruskich pa-

*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

trjotów, pewna myśl spotyka w ich kole szczere współczucie, mianowicie myśl zrobienia kontr-manifestacji przeciwko sławnej unji lubelskiej, to jest przyspieszenia obchodu rocznicy pierwszego rozdziału Polski, przypadającej w 1872 r. Obchód ten powinien być tem milszy dla rządu austrjackiego, że w nim będzie się wyrażała radość z powodu przyłączenia części Galicji do Austrji.

Wielką wrzawę pomiędzy tutejszymi klerykalnymi sprawiło to, że mieszkaniec Krakowa, J. M., katolik przeszedł na wiarę starozakonną. Ż.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Londyn, 29 (17) kwietnia. Times* ogłasza nadesłaną przez telegraf atlantycki depeszę z Filadelfji z 28-go b. m., donoszącą, że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił bronić na wyspie Kubie jedynie interesów amerykańskich. lecz unikać wszelkiego mięszania się do powstania lub uznawania go, albowiem przekonano się obecnie, że powstanie nie może trzymać się bez obcej pomocy. *(Wolffs T. B.)*

* Rozprawy w kortezach nad artykułami 20 i 21 projektu konstytucji, nie zostały jeszcze ukończone 28 go kwietnia, gdyż doprowadzono je tylko do odrzucenia dwóch poprawek, postawionych widocznie przez stronnictwo klerykalne i zmierzających do utrzymania nadal jedności pod względem religji. Jako stronnik tej jedności, wystąpił jeszcze w zeszły poniedziałek kanonik Manterola, który prowadził spór z p. Castelar'em w przedmiocie nietykalności klasztorów; on też musiał być prawdopodobnie sprawcą pomienionych dwóch poprawek, które zostały odrzucone 28-go kwietnia. Na temże posiedzeniu, oprócz wyż wzmiankowanych dwóch artykułów projektu ustawy, roztrząsano inne także kwestje. Telegram z Madrytu, datowany 28-go kwietnia, donosi o tem posiedzeniu co następuje: „Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, w odpowiedzi na interpelację, minister skarbu Figuerola oświadczył: Pożyczka hiszpańska doznała na giełdach zagranicznych dobrego przyjęcia. Wypłata za kupony lipcowe jest zapewniona. Ujednostajnienie długu państwa będzie możebne, jak skoro polepszy się położenie finansowe. Minister sprawiedliwości Romero Ortiz odczytał projekt dekretu amnestji dla osób skompromitowanych w powstaniach w Andaluzji. Następnie toczyły się w kortezach w dalszym ciągu rozprawy nad projektem konstytucji. Odrzucono dwie poprawki postawione na korzyść jedności kościoła w Hiszpanji." — O posiedzeniu poniedziałkowem kortezów, na którem stronnictwo republikańskie opuściło jak wiadomo salę, pisma paryzkie podają depeszę, różniącą się w kilku punktach od telegramu ogłoszonego w tym względzie przez *Ind belge* Podług depeszy zamieszczonej w pismach paryzkich, wniosek co do udzielenia votum nagany prezesowi p. Rivero, postawiony został nie przez jednego z członków większości, lecz przez frakcję republikańską, którą p. Rivero traktował nieco za ostro podczas poprzednich rozpraw i którą zniewolił, jak się zdaje, do opuszczenia sali posiedzeń. Wiadomo, że deputowany Martos postawił kontr-wniosek; na skutek danych przytem objaśnień, republikanie oświadczyli, że są zadowoleni i cofnęli swój wniosek nagany. Wydarzenie to przeto skończyło się jak widać, ze wszech miar zadowalniająco; zdaje się atoli, że przez tych kilka godzin, w ciągu których frakcja republikańska nie brała udziału w rozprawach, rząd obawiał się z jej strony kroków ostatecznych, albowiem donoszą, że adjutanci marszałka Serrano i admirała Topete znajdowali się w sali posiedzeń w oczekiwaniu na rozkazy swych zwierzchników. Dzienniki paryzkie upatrują w tej okoliczności oznakę bardzo groźną; lecz czekać trzeba na dalsze wiadomości, ażeby przekonać się, czy obecność adjutantów w sali posiedzeń miała rzeczywiście takie znaczenie, jakie przywiązują do niej otrzymane w Paryżu depesze o posiedzeniu poniedziałkowem kortezów. (*Nordd. A. Z.*)

* *Ajencja Farsra* podaje z Madrytu następujący telegram: „Zapewniają, że p. Coello y Quesada, właściciel dziennika *Epoca*, margrabia de Miraflores i obaj jenerałowie bracia Concha prowadzą układy w celu połączenia z sobą dwóch rodzin don Carlosa i donny Izabelli". *Epoca* zaprzecza stanowczo tej wiadomości; uważa ona ją nietylko za mylną, ale także za obrażającą; prosi również p. Coello, dawny minister pełnomocny, bawiący obecnie w Paryżu, ażeby zaprzeczono tej wiadomości w jego imieniu. (*La Fr.*)

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Izba deputowanych i kwestja galicyjska. — Sprawy węgierskie). *Wiedeń, 27 kwietnia.* Izba deputowanych zgromadziła się dziś na posiedzenie, na które zgłosiły się także frakcje galicyjska i słoweńska. Słuszne przeto były przewidywania tych, którzy twierdzili, że opuszczenie przez te frakcje sali posiedzeń dotyczyło wyłącznie roztrząsanego wówczas prawa o szkołach ludowych i że nie pozostawało ono w żadnej styczności ze stosunkami stronniczemi tych frakcij. — O prawdopodobnej postawie deputowanych galicyjskich po rozstrzygnięciu kwestji rezolucji, otrzymano obecnie niejakie wskazówki w wiadomościach nadeszłych ze Lwowa. Podług tych wiadomości, w klubie frakcji galicyjskiej stoją naprzeciw siebie dwa całkiem sprzeczne pomiędzy sobą poglądy. Mniejszość, na czele której stoi p. Zyblikiewicz, życzy sobie, ażeby frakcja galicyjska opuściła radę państwa niezwłocznie, lub najpóźniej po odrzuceniu rezolucji sejmu galicyjskiego; przeciwnie zaś większość, zostająca pod przewództwem p. Ziemiałkowskiego, życzy sobie wytrwać wśród wszelkich okoliczności na gruncie konstytucji; jest ona przeto przeciwną wyjściu frakcji galicyjskiej z rady państwa przed zamknięciem sesji i proponuje za to, ażeby wszyscy deputowani galicyjscy, zasiadający w radzie państwa, złożyli swe mandaty do tej ostatniej przy otwarciu posiedzeń sejmu galicyjskiego, ażeby pozostawić temu ostatniemu uchwałę stanowczą co do całej kwestji. Lecz nie wiadomo jeszcze dotąd, czy ze złożeniem mandatów do rady państwa, uznane także zostaną za nie byłe mandaty do delegacji; gdyby bowiem tak nie było, w takim razie pierwszy z tych kroków nie miałby właściwie żadnej prawie doniosłości praktycznej, albowiem rząd zostałby postawiony w kłopocie wówczas jedynie, gdyby deputowani galicyjscy nie zgłosili się do delegacji. Rząd straciłby w takim razie swoich najwierniejszych sprzymierzeńców co do budżetu wydziału wojny i co do innych ważnych rubryk; obok tego, krok taki ze strony deputowanych galicyjskich oddziałałby niekorzystnie na delegację węgierską.—Ztamtej strony Litawy, pisma mówią obecnie jedynie o mowie tronowej. Organa stronnictwa Deaka, jak się tego spodziewać należało, zastanawiają się nad nią z jak największem zadowoleniem. Pisma opozycji umiarkowańszej pochwalają także pod pewnym względem mowę tronową, albowiem z porobionych w niej przyrzeczeń czerpią nadzieję, że korona okazuje się skłonną do zaprowadzenia pomyślnej dla Węgier reformy w dziele pojednania. Dzienniki zaś krańcowej lewicy nie upatrują w mowie tronowej żadnego przyrzeczenia, któreby mogło usprawiedliwiać nadzieję żywioną przez *Hazank'a* i inne organa lewego środka, i powiadają otwarcie, że nie będą zadowoleni z innych reform zapowiedzianych dopóty, dopóki podstawa prawodawstwa, mianowicie przepisy co do stanowiska państwowego Węgier, będą zbudowane na piasku. (*Nordd. A. Z.*)

* (Meetingi słoweńskie). Czytamy w gazecie *Slovenski Narod*: Na dzień 25 kwietnia zwołany był wielki meeting słoweński do Byrd. Inny takiż meeting odbędzie się 2-go maja w Siewnicy. Program tego ostatniego meetingu jest następujący: Wszystkie prowincje, w których mieszkają słoweńcy, mają utworzyć jedną grupę; w szkołach elementarnych i średnich językiem wykładowym ma być język słoweński, który powinien być także używany w administracji; mają być założone szkoła gospodarstwa wiejskiego i osobne kursa prawne dla słoweńców i t. d. Uzyskane już zostało pozwolenie na odbycie tego meetingu.

* (Towarzystwo św. Sabby). Gazeta belgradzka *Jedinstwo* („Jedność") donosi: Kilku obywateli zagrzebskich porozumiało się pomiędzy sobą w przedmiocie założenia w Zagrzebiu stałego towarzystwa serbskiego, pod nazwą „towarzystwa św. Sabby", którego cel będzie zależeć na dawaniu poparcia narodowości, językowi i literaturze serbów, oraz na „nadaniu okazałości nabożeństwu prawosławnemu". Jeden z gorliwych patrjotów serbskich, p. Jerzy Awirowicz, kupiec zagrzebski, ofiarował już na rzecz tego towarzystwa 100 guldenów austrjackich i zapisał się na członka-założyciela tegoż towarzystwa. Korespondent gazety *Jedinstwo* wynurza nadzieję, że za tym przykładem pójdą liczni serbowie zagrzebscy, jak skoro rząd zatwierdzi złożoną mu ustawę towarzystwa.

* (Siły morskie Austrji). Gazeta zagrzebska *Narodne Nowine* pisze: Flota austrjacka zwiększy się o trzy nowe statki. Cesarz rozkazał zbudować trzy nowe fregaty, które nosić będą następujące nazwy: „Arcyksiążę Alfred", „Hrabia Radecki" i „Custozza". Pierwsza i trzecia z tych fregat będą pancerne, druga zaś z drzewa. Zbudowane one zostaną na warsztatach Tonellego w Trjeście. Umowy zostały już zawarte i wkrótce rozpocznie się ich budowa.

Prusy i Niemcy.

* (Nota hr. Bismarcka). Dziennik *Patrie* pisze pod datą 28-go kwietnia: „Ogłoszenie noty hr. Bismarcka do hr. Goltza, sprawiło taką przykrość kanclerzowi związkowemu i królowi jego panu, że zdaje się, iż była na chwilę mowa o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Austrją. Dziś, ewentualność ta została, jak się zdaje, usuniętą. Największą niedogodnością, jaka wyniknie z tego ogłoszenia, będzie odroczenie do daty, której nikt nie może przewidzieć, wszelkiego zbliżenia pomiędzy Austrją i Prusami. Nie pojmujemy jeszcze dotąd powodu do tak wielkiego gniewu. Cóż bowiem depesza ta wyjawiła takiego, o czemby nie wiedział cały świat i czegoby nie potwierdziły wypadki, mianowicie, że na skutek wydarzeń z r. 1866, Prusami zawładnęła szczególna manja anneksij? Wprawdzie, jeden punkt pozostawał nierozstrzygniętym: czy król pruski, czyli też jego minister był stronnikiem najenergiczniejszym polityki anneksij. W swej przechadzce militarnej przez Czechy, król pruski odrzucał od siebie odpowiedzialność za wypadki. Okazywał się on zniewolonym do ulegania okrutnej konieczności zdobywania, i dawał chętnie do zrozumienia, że ulegał wpływowi swego pierwszego ministra. P. Bismarck ze swej strony rad był zasłaniać się dostojną wolą swego monarchy. Nota ogłoszona przez sztab jeneralny austrjacki dała ten rezultat, że przywróciła królowi Wilhelmowi jego pełną chwały inicjatywę i że przeniosła p. Bismarcka na plan skromniejszy. Czy może być w tem powód do tak wielkiego gniewu? Hanowerczycy, hesseńczycy i frankfurtczycy będą przynajmniej wiedzieli dokładnie, komu obowiązani są swą nową narodowością; nie będą oni już narażeni na to, ażeby nie wiedzieli, komu winni sa wdzięczność, i król Wilhelm nic na tem nie straci."

Francja.

* (Układy z Belgją). *Constitutionnel* pisze pod datą 27-go kwietnia: „Sprawa dróg żelaznych francuzko belgickich jest obecnie blizką załatwienia. Na skutek układów, które odbyły się w ciągu kilku ostatnich dni pomiędzy ministrami francuzkimi i p. Frère-Orban'em, i do których sam cesarz dał silny impuls, porozumiano się co do układu, który miał być podpisany dziś zrana, jeżeli to nie nastąpiło już wczoraj wieczorem. Dowiadujemy się, że chodzi o porozumienie się w przedmiocie niektórych zasad, podług których mają być uregulowane służba drogowa, taryfy, słowem wszystko, co dotyczy stosunków handlowych pomiędzy obu krajami, i przez co osiągnięte będą w ogóle korzyści wyrównywające pierwotnemu projektowi eksploatacji." — W tym samym przedmiocie *Patrie* pisze pod datą 28-go kwietnia: „Podstawy kompromisu pomiędzy Francją i Belgją zostały zaznaczone w konwencji tymczasowej. Są one rezultatem ducha pojednawczego, ożywiającego oba kraje, i mają za punkt wyjścia ustępstwa objęte w ostatnich komunikacjach p. Frère-Orban'a. Ustępstwa te dotyczą głównie rekwizytów, taryf i handlu na drogach żelaznych. Uczynią one zadosyć interesom tak wschodniej części Francji, jak również handlu europejskiego. Podczas układania traktatu stanowczego, którego podstawy zostały już obecnie przyjęte, komisja międzynarodowa będzie odbywać narady dla rozstrzygnięcia punktów szczegółowych, pozostawionych jej uznaniu."

Belgja.

* (Odpowiedź na interpelację). W izbie reprezentantów belgickich minister robót publicznych odpowiadając w d. 27 b. m. na interpelację p. Lohardy de Beaulieu w przedmiocie kwestji kolei żelaznych wyrzekł, że chwila nie jest stósowną na podobnego rodzaju rozprawy. (*La Fr.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Stosunki Serbji z Czarnogórzem). O ile wnosić można z depesz telegraficznych z Belgradu i z listu księcia Mikołaja czarnogórskiegr do rejencji księztwa serbskiego, stosunki pomiędzy Serbją i Czarnogórzem przybrały charakter jak najpomyślniejszy.

* (Wyspy sporadyjskie). Wychodząca w Paryżu *Correspondance d'Orient* zaprzecza twierdzeniu, jakoby przybyła niedawno do Londynu deputacja z wysp sporadyjskich, nie została przyjętą przez lorda Clarendona. Przeciwnie, angielski minister spraw zagranicznych przyjmował tę deputację i oświadczył jej, że starać się będzie zapewnić mieszkańcom wysp pomienionych utrzymanie ich przywilejów. Odpowiedzialność za tę wiadomość pozostawić należy pismu *Correspondance d'Orient*, gdyż wydaje się ona nieprawdopodobną. Jednocześnie toż pismo opowiada o rozmaitych okrucieństwach, których wojska Achmeda-paszy dopuściły się 28-go marca w Calymnos, jednej z wysp sporadyjskich. (*Nordd. A. Z.*)

* (Zamach na życie wice-króla egipskiego). List z Egiptu ogłoszony przez *Constitutionnela*

podaje nowe szczegóły o „strasznym zamachu” na życie wice-króla egipskiego. Bombę tę roztrzaskano w obec oficerów artylerji, z których kilku ukończyło szkołę politechniczną, na placu wyznaczonym w tym celu. Eksplozja miała miejsce, krzesło odrzucone zostało na trzydzieści pięć do czterdziestu centimetrów, kobierzec spalony, ściany poczernione, ale odłamki nie uszkodziły krzesła i osoba siedząca na niem poparzonąby była tylko w nogi, jeśli spiskowcy nie mieli w sali teatru sprzysiężonych, którzyby dokonali tego sztyletem, co zacząłby proch. Widać z tego, że „straszliwy ów zamach” ogranicza się do bardzo małych stosunkowo rozmiarów, gdyż dotychczas nic nie usprawiedliwiło w następstwach groźnego jego charakteru. Zawód zresztą czterech obwinionych osób (dyrektora teatru, reżysera i dwóch maszynistów) dowodzi, że w całej tej sprawie więcej jest imaginacji niż rzeczywistości. (*Nord*).

Grecja.

* (Wybory). W Grecji wystąpi wkrótce na jaw agitacja wyborcza. Nowe wybory będą miały wyjątkowe znaczenie z powodu zaszłych okoliczności. Wiadomo, że izba reprezentantów greckich rozwiązaną została przez ministerstwo Zaimisa, do patrjotyzmu którego odwołał się król Jerzy dla przyjęcia postanowień wydanych na konferencji paryzkiej. Nowa izba zawyrokuje zatem, czy gabinet p. Zaimisa dobrze postąpił, przystając na te postanowienia. Sprawa ta nada przyszłym wyborom w Grecji szczególniejszy charakter, jak to wytłomaczyć sobie można z okólnika nacechowanego liberalizmem, rozesłanego niedawno przez prezesa gabinetu heleńskiego do władz królestwa, z wytknięciem kierunku postępowania przed wyborami i podczas nich. Korespondenci ateńscy donoszą jednozgodnie, że rezultat wyborów będzie pomyślnym dla polityki nowego gabinetu. (*La Fr.*)

Portugalja.

* (Mowa tronowa). Król portugalski otworzył w d. 27 sesję kortezów mową, w której kwestja finansowa stała na pierwszym planie. Był to dla portugalczyków przedmiot najżywotniejszy i najdrażliwszy; ale czy był on przyjemny? Król zwrócił szczególniej uwagę deputowanych na przykry stan skarbu. Nieukrywał on, że wydatki przewyższające dochody mogą niepokoić umysły. Uczynił wzmiankę o przedstawieniu szeregu środków skutecznych dla spłacenia długu bieżącego, zmniejszenia deficytu, i równego podziału podatków. Wspomniawszy o zaszłych niedawno czynach nieposłuszeństwa pułku wysłanego na wybrzeża Mozambiku, król zawiadomił izby, że porządek został szybko przywrócony. Nie zrobił on zresztą żadnej wzmianki o protestacji części ludności portugalskiej przeciwko pogwałceniu praw zasadniczych, ani też o drażliwej kwestji stosunków z Hiszpanją; ale powinszował z powodu usposobienia pokojowego wszystkich mocarstw zagranicznych. (*La Fr.*)

Niderlandy.

* (Twierdza luksemburgska). Z pism luksemburgskich okazuje się, że przystąpiono obecnie na serjo do burzenia fortyfikacji Luksemburga. *Luxemburger Ztng* pisze: „Przystąpiono do zburzenia całego frontu twierdzy, wzniesionego zapomocą sztuki; reduty i brustwery wysadzane są w powietrze, wały są znoszone i fossy wypełniane.”

Anglja.

* (Parlament angielski). Podczas gdy izba gmin usuwa w artykule za artykułem przegrody, za któremi chowały się przywileje kościoła anglikańskiego w Irlandji, izba lordów poświęciła ostatnią swoją sesję na rozprawy nad wnioskiem bilu o dożywotnie parostwa, to zacięcie demokratyczne w genealogicznem drzewie feodalnej arystokracji angielskiej. (*La Fr.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 6 (18) września 1867 roku.

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem; Miłosna o g. 10 m. 31; Dębe Wielkie (przystanek) o g. 10 m. 45; Mińsk o g. 11 m. 10 przed południem; Mrozy o g. 11 m. 44; Kotuń o g. 12 m. 17; Siedlce o g. 12 m. 51; Łuków o g. 1 m. 50; Międzyrzec o g. 2 m. 45; Biały o g. 3 m. 30; Chotyłowa o g. 4; — przychodzi do Terespola o g. 4 m. 32.

Z Terespola wychodzi o godzinie 11 m. 5 rano; z Chotyłowa o g. 11 m. 41; z Biały o g. 12 m. 12; z Międzyrzeca o g. 1 m. 1; z Łukowa o g. 2; m. 0; z Siedlec o g. 2 m. 55; z Kotunia o g. 3 m. 22; z Mrozów o g. 4 m. 0; z Mińska o g. 4 m. 34; z Dębe-Wielkie (przystanek) o g. 4 m. 52; z Miłosny o g. 5 m. 7; — do Pragi przychodzi o g. 5 m. 36.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Warszawa, dnia 19 Kwietnia (1 Maja).

Kalendarz.

W niedzielę, 20 kwietnia (2 maja), — św. Anastazego bisk. i Zygmunta. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 23; zach. o godz. 7 min. 31.

W poniedziałek, 21 kwietnia (3 maja), — Znalezienie św. Krzyża. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 21; zach. o godz. 7 min. 33.

We wtorek, 22 kwietnia (4 maja), — św. Florjana męcz. i Moniki pan. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 19; zach. o godz. 7 min. 34.

Stan pogody.

Dziś z rana — 0°2, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł.
Barometr w milimetrach . . .	745.6	743.9
Termometr Reaum.	+ 1°3	+ 5°0
Stan nieba.	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 6°1, R. Największe zimno — 0°4, R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 7.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Esmeralda.** — *Pojutrze*, w poniedziałek, **Widowisko bezpłatne.**

TEATR ROZMAITOŚCI — *Jutro*, w niedzielę, komedja **Radcy pana Radcy** (10-ty występ p. Rapackiego).

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-adjutant *Krasnokutski*, z zagranicy; — wyjechał: jenerał-major *Prohorow*, do Wilna.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 411, wyjechało osób 524; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 196, wyjechało osób 206; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 114, wyjechało osób 207; — statkami parowemi przyjechało osób 16, wyjechało osób 34; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 108, w tej liczbie z zagranicy 15; wyjechało osób 95, w tej liczbie za granicę 6.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 18 (30) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami. Striżew w Petersburgu, Kołomiejec w Taraszczy, Przybyłowska w Leszczynach, Domożyrow w Torzoku, Kowalew w Nowoczerkasku, Dubrowski w Noworadomsku, Jarońska w Kielcach, Wolska w Łrzędowie, Sukoczewa bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 12 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 18 (30) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 84, wyzdrowiało 68, umarło 3, pozostało 1936 (mężczyzn 920, kobiet 1016), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 204, kobiet 188.

* W dniu 18 (30) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 12, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4; razem 33; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 7; *starozakonnych*: 2; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 10, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 3; razem 26.

Ceny targowe.

dnia 18 (30) Kwietnia 1869 roku

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	80	6	—	6	75
Zyto	8	—	4	70	5	—
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	—	3	30
Groch polny	—	—	—	50	—	—
Kartofle	1	92	1	5	1	20

Pud siana od kop. 27½ — 30 Pud słomy od kop. 25 — 27½.

Dowozy: Pszenicy 160; Zyta 86; Jęczmienia —; Owsa 171 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 18 (30) Kwietnia 1869 r.

		Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	6	93
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	3	52
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—		
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	81	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—			—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	105	
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	52	50 25
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	34	33
„ „ „ bez kuponu		—		27	9
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		87	59	87	16
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		84	75	84	
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		93	50	93	35
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		72	85	72	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		48	—		—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		85	—	84	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		89	50	—	75
Metaliki Lutowe za rs. 100		101	50	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		101	50	101	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		168		167	50
„ „ „ 1866 „ 100		164	50	143	—
5% Listy Zastaw. Rosji		97	33	97	
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—	-	127	50
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	-	-
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		73	50	72	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—			67
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		69	67	68	
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—			50
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		101	50	100	
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol.		—	—		—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		-	—	-	
WEXLE.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	112	95	112	72½
„ . . . „ „	k. t.	112	72½	112	50
Wrocław . . . „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . . „ „	2 m.	—	-	-	—
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	—	-	—	—
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	7	72½	—	
Paryż . . . 300 Frank.	2 m.	92	40	—	15
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A	2 m.	93	75	93	
Petersburg . . . 100 Rsr.	1 m.		—		
„ . . . ,	k. t.	—		—	
Moskwa . . . „ „	1 m.	—	—		—
, . . . „ „	k. t.	—	—		

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych. . . . rs. 1 k. 41⅟₉
* „ „ od Listów Likwidacyinych rs. 1 k. 61⅟₉

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 18 (30) Kwietnia 1869 r.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies	31 1/16 31
„ Hamburg „	28
„ Amszterdam „	
„ Paryż	325
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	169½
1-za „ Premjowa z r. 1864	166
2-ga „ „ z r. 1866	82½
5% Bilety Bankowe	130
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	69
Obligacje „ „ „ „	161
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—
5% Listy zastawne ruskie	—
4% Metaliki	—
„ Kupon z Lutego	-
„ „ z Sierpnia	
Imperjały	630
Dyskonto	

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 18 (30) Kwietnia 1869 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
Bilety Banku Rosyjskiego.		75⅝
Weksle na Warszawę.		79⅛
„ Peterburg 3 tygodn.		87⅛
„ „ 3 miesięczny		87⅛
„ Londyn 3		—
„ Paryż 2		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		81¼
Listy Zastawne 4%		66⅝
Listy Likwidacyjne		57¼
Obligacje Skarbowe 4%.		66⅛
Koleje Rosyjskie		84½
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		-
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		78⅛
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		63¼
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej.		61
Nowa pożyczka premjowa 1-em		139
„ „ 2-em		137
5a Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie		-
Żyto na targu „		51
dto „ dostawę		50½
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn.		123 80
„ Hamburg.		90 10
„ Paryż.		48 90
Pożyczka Narodowa.		69 80
5% Metaliki		61 90
Akcje Banku Kredytowego		285 70
Z PARYZA.		
Renta 3%		71 70
Renta Włoska.		58 60
Akcje Kredytu Ruchomego		252
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		93½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 2927. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Salomona Dawida Asz, wierzyciela sum: a) rs. 698 kop. $50^1/_2$, na dobrach Godziemby z Okręgu Orłowskiego zabezpieczonej; b) rs. 933 kop. 25 sposobem ostrzeżenia; i c) rsr. 2,957. Obu tych sum na dobrach Potrzasków z Okręgu Łęczyckiego, do ubezpieczenia podanych. II. Nikodema Olszanowskiego, wierzyciela sum: rs. 240 i rs. 1,710, na dobrach Upale z Okręgu Łęczyckiego, oraz współwierzyciela sumy rs. 1,950, na dobrach Jarochowo z Okręgu Łęczyckiego ubezpieczonych. III. Jana Zdzieniekiego, wierzyciela sumy rs. 11,000, na dobrach Opacz i Załuski z Okręgu Warszawskiego zabezpieczonej. IV. Ambrożego Skarzyńskiego, właściciela prawa czasowej dzierżawy dóbr Orlów z Okręgu Orłowskiego, oraz wierzyciela sum: rs. 2,250, rs. 3,000 i rs. 21,000, na tychże dobrach zabezpieczonych. V. Marji Zaleskiej współwłaścicielki dóbr Lipiny A, z Okręgu Stanisławowskiego. otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawe.

Kuczyński.

N. D. 2930. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do regulacji spadków po śmierci:

1. Julji 1-o voto Jasińskiej 2-o von Smyk właścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 2369 *G*.

2. Jana Krystofa Krauze współwierzyciela sumy rsr. 7,500 przez zastrzeżenie na nieruchomości Warszawskiej Nr. 806 ubezpieczonej.

3. Joska Rozenblat właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 2283.

4. Tomasza Mikulskiego współwierzyciela sumy rs. 1,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1618*F*. przez zastrzeżenie ubezpieczonej; termin na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 r. w kancelarji mojej wyznaczony zostaje.

1. Zuzanny Elzbiety 2-ch imion Zesna wierzycielki kwoty rsr. 60 na nieruchomościach Warszawskich Nr 2496 i 2496*a*.

2. Józefa Dreza wierzyciela sumy rs. 2,500 w sumie rs. 3,000 mieszczącej się, na nieruchomości warszawskiej Nr. 1877.

3. Antoniny Daneckiej v. Danieckiej wierzycielki rs. 90 na dobrach Przanowicach Okręgu Brzezińskiego.

4. Jana Ejsele v. Ejseli wierzyciela sumy rs. 1,500 w większej sumie rs. 1,800 na dobrach Pieczyska Okręgu Czerskiego ubezpieczonych; termin na dzień 27 Października (8 Listopada) 1869 r. w kancelarji mojej wyznaczony zostaje.

Jan Masłowski.

N. D. 2931. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Skutkiem śmierci:

1. Marcina i Marjanny małżonków Lipińskich, współwłaścicieli dóbr ziemskich Piaski Szlacheckie C. w Okręgu Krasnostawskim.

2. Anieli-Aleksandry-Marji trzech imion Dąbrowskiej, współwłaścicielki sumy rsr. 9,540 intabulowanej, w Dziale IV pod Nr. 50 wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Potok-Wielki D. Dederka zwanych, w Okręgu Kraśnickim położonych.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, strony interesowane osobiście lub przez pełnomocników specjalnie upoważnionych, w mej Kancelarji w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 10 z rana stawić się są w obowiązku pod prekluzją co do niestawających.

Lublin dnia 12 (24) Kwietnia 1869 roku.
1—2 J. Piasecki.

N. D. 2937. *Rejent Kancelaryi Okręgowej w Grójcach.*

Zawiadamia strony interesowane, iż w skutek żądania Jana Bersohna likwidatora przedmiotów pozostałych po spalonej fabryce Majerhof, i rezolucji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej na dniu 18 (30) Kwietnia r. b. Nr. 5056 wydanej, upoważniającej do odbycia licytacji ruchomości pozostałych po spalonej fabryce Majerhof, w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana przed podpisanym Rejentem w osadzie fabrycznej Majerhof, odbędzie się publiczna licytacja, przez którą sprzedane będą ruchomości wyżej wymienione, a mianowicie: konie robocze, meble kantorowe, miedź, mosiądz i t. p. przedmioty.

Grójec dnia 18 (30) Kwietnia 1869 roku.
1—2 Sikorski.

N. D. 2938. *Pisarz Sądu Pokoju w Sokołowie.*

Ogłasza, że z powodu śmierci:

1. Hersza Solarz, właściciela nieruchomości w mieście Sokołowie, num. pol. 189, a hyp. 41 oznaczonej.

2. Lejbka Nachmanowicza Borenszteyn, właściciela nieruchomości w mieście Węgrowie, num. pol. 4, a hyp. 21 oznaczonej.

3. Arji Herszkowicza Frydman, właściciela nieruchomości w mieście Węgrowie num. pol. 22, a hyp. 77 oznaczonej.

Otworzyły się spadki, do regulacji których, termin ostateczny na dzień 12 (24) Listopada r. b wyznacza się.

Osoby interesowane, przed upływem wyżej oznaczonego terminu, z dowodami prawa ich wykazującymi, stawić się powinny w Kancelarji Pisarza Sądu Pokoju w Sokołowie, w przeciwnym bowiem razie, ulegną skutkom prekluzji.

Sokołów dnia 15 (27) Kwietnia 1869 r.
1—2 W. Lobert.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2730. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его, 7 (19) Мая 1869 года имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ трехъ-лѣтнее съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 по тоже число 1872 года арендное содержаніе имѣнія Дзѣронжня, расположеннаго въ Пинчовскомъ Уѣздѣ, принадлежащаго къ Краковскому Кафедральному Капитулу. Торги на это имѣніе начнутся (in plus) отъ суммы 800 рублей серебромъ въ годъ. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами, равняющимися $^1/_4$ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній. При чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 3 Апрѣля 1869 года.
2—3 Дѣлопроизводитель, Рутковскій.

N. D. 2630. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 2 (14) Мая 1869 г. въ 12 часовъ полудня произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія in minus посредствомъ объявленій торги, а 6 (18) Мая 1869 г. въ 12 часовъ полудня переторжка, на производство фашинныхъ работъ на рѣкѣ Вислѣ во 2-й дистанціи при деревняхъ: Ленка Броновская, Вулька Голембская, Реговъ, Сташевъ, Тыжинъ, Голендры Козеницкіе, Варгоцинъ, Кузьмахъ и Лятковъ, начиная отъ суммы 4,840 руб. $64^1/_2$ к. исчисленной 9ми смѣтами.

Лица желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи написанныхъ на обыкновенной гербовой бумагѣ представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся $^1/_3$ части вышеозначенной суммы, а именно 1,614 руб.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами, или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копію съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 8 (20) Апрѣля 1869 года.
Начальникъ Округа,
Генералъ Лейтенантъ, Шуберскій.
2—3 Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

N. D. 2661. *Управленіе Варшавскими Императорскими Дворцами.*

Мая 1 (13) дня сего 1869 г. въ Управленіи Варшавскими Императорскими Дворцами, произведены будутъ торги (in minus) на исполненіе при имѣющейся строить новой оранжереи въ Лазенковскомъ паркѣ, металическихъ работъ по устройству водоотопленія сего же зданія, а равно, на малярные работы масляною и клейною окраскою.

Къ торгамъ, допущены будутъ: по устройству упоминаемаго отопленія, спеціалисты имѣющіе свои соотвѣтственные для этого заводы въ здѣшнемъ Городѣ, а на малярные работы, спеціальные по онымъ мастера. При чемъ, такъ одни, какъ и другіе, обязаны представить законныя свидетельства о своемъ званіи, а равно, одобрительныя доказательства, что они, занимались или занимаются, производствомъ значительнѣйшихъ работъ, при казенныхъ зданіяхъ.

Торги будутъ проиведены въ Дворцовомъ Управленіи въ Лазенкахъ означеннаго выше числа ровно въ 11 часовъ утра, сперва, на металическіе, а потомъ, на малярные работы, посредствомъ опечатанныхъ декларацій, на гербовой бумагѣ цѣною въ 30 коп. (по ниже прописанной формѣ) а по вскрытіи оныхъ, изустно. Начнутся же оныя отъ суммъ по смѣтѣ, именно: металическіе, отъ 7545 руб. 22 к. а малярные, отъ 1220 руб. $9^1/_2$ коп.

Желающіе торговаться, обязаны представить залогъ въ наличныхъ деньгахъ, или процентными бумагами, равняющійся $^1/_{10}$ части смѣтной суммы, то есть, на металическіе работы, 755 руб. а на малярныя 122 руб.

Условія къ торгамъ, читать можна ежедневно, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней, въ Дворцовомъ Управленіи, съ 9 часовъ утра до 3 по полудни.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе оповѣщенія Управленія Варшавскими Императорскими Дворцами, отъ 9 (21) Апрѣля сего 1869 г. за N. 206 симъ объявляю, что принимаю на себя подрядъ металическихъ работъ по устройству водоотопленія, при имѣющейся строить въ Лазенковскомъ паркѣ оранжареи (или подрядъ малярныхъ работъ масляною и клейною окраскою) уступая въ пользу казны, съ каждыхъ ста рублей, суммы по смѣтѣ на оныя работы, (N.) процентовъ (процентъ писать цифрами и прописью) подвергаясь всѣмъ торговымъ условіямъ, которыя какъ равно, приложенная къ онымъ смѣта, мною прочитаны и поняты.

Прописать число составленія деклараціи и мѣсто жительства, а также, подписать имя и фамилію.

Г. Варшава, Апрѣля 9 (21) дня 1869 г.
Завѣдывающій Дворцами,
Камергеръ Двора Его Величества,
Мухановъ.
Его Помощникъ, Управляющій дѣлами Управленія, Статскій Совѣтникъ,
2—3 Квѣцинскій.

N. D. 2517. *Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Podaję niniejszem do wiadomości, że na wyrestaurowanie gmachu gimnazjum męzkiego w Radomiu, odbywać się będzie w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. w kancelarji Okręgu Naukowego in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje.

Anszlagiem na powyższą restaurację oznaczona jest suma do 9,000 rubli.

Deklaracje do tej entrepryzy przedstawiane być mają w kancelarji Okręgu w dniu wyżej oznaczonym do godziny 2 z południa; po upływie tego czasu żadne deklaracje przyjęte nie będą.

Anszlag, plany i warunki licytacyjne powyższych robót, przejrzane być mogą każdego dnia w kancelajri Okręgu w godzinach biurowych.

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 75 podług wzoru poniżej zamieszczonego napisane zaś w innej formie lub pomazane, albo poskrobane przyjętemi nie będą.

Do deklaracji powinno być dołączone vadium w ilości rubli srebrem tysiąc (1,000) a to w gotowiznie lub w papierach publicznych podług kursu lub wartości oddzielnemi rozporządzeniami oznaczonych, albo nakoniec złożony być winien kwit Kasy Rządowej przekonywający o wniesieniu do tej entrepryzy vadium w powyższej ilości.

W godzinie wyżej oznaczonej nastąpi otwarcie przyjętych deklaracji, w skutku czego konkurent odstępujący najkorzystniejszy procent dla skarbu uznany będzie za utrzymującego się przy entrepryzie.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia przez Kancelarją, Okręgu Naukowego Warszawskiego z dnia r. b. w Nr. Dziennika Warszawskiego zamieszczonego, podaję niniejszą Deklarację, którą zobowiązuję się uskutecznić restaurację gmachu gimnazjum męzkiego w Radomiu, odstępując od sumy anszlagowej obliczonej na rs. 9,000 procent (wypisać wyraźnie liczbą i literami ilość odstąpionego procentu od sta) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które dokładnie mi są wiadome i przezemnie podpisane.

Kwit kasy na złożone vadium lub vadium w gotowiznie, albo w papierach publicznych (wymienić ich nazwę) załączam.

Stałe moje zamieszkanie pod Nr. przy ulicy

Pisałem w dnia 1869 r.

Warszawa dnia 3 Kwietnia 1869 r.
p. o. Dyrektora Kancelarji, Michniewicz.
3—3 za Naczelnika Oddziału, Żaboklicki.

N. D. 2662. *Директоръ Варшавскихъ Гимназій, VI Мужской Классической и III Женской.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 6 (18) Мая 1869 года въ 10 часовъ утра въ канцеляріи означенныхъ Гимназій на Краковскомъ Предмѣстьѣ въ домѣ подъ N. 391, будутъ производиться торги (in minus) посредствомъ подачи запечатанныхъ объявленій на ремонтныя работы въ вышеозначенномъ зданіи, на сумму 1,280 р. $84^1/_2$ к. с. Залогъ для обезпеченія сего подряда долженъ составлать 200 р. с. наличными деньгами или фондами.

Желающіе торговаться могутъ разсматривать торговыя условія, ежедневно съ 10 часовъ утра до 2 по полудни въ канцеляріи Гимназій, куда и должны быть представляемы вышесказанныя объявленія не позже 10 часовъ 6 (18) Мая 1869 года.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленій отъ 11, 18 и 25 Апрѣля 1869 г., я ниже подписавшійся принимаю на себя исполненіе ремонтныхъ работъ въ зданій VI Мужской Классической и III Женской Варшавскихъ Гимназій на Краковскомъ Предмѣстьѣ подъ N. 391 за сумму (писать прописью), уступая со смѣтной суммы (столько-то), процентовъ, въ обезпеченіе чего представляю при семъ залогъ въ 200 р. с.

Постоянное жительство. . . . .
Имя и фамилія. . . .

Г. Варшава, 9 Апрѣля 1869 года.
2—3 Статскій Совѣтникъ, Бекманъ.

N. D. 2744. *Варшавская Временная Контрольная Коммисія.*

Вызываетъ желающихъ купить бумагу состоящую изъ уничтоженныхъ документовъ прежняго времени, для чего назначаетъ въ присутстіи своемъ, во Вторникъ 29 Апрѣля (11 Мая) торги, а въ Пятницу 2 (14) Мая переторжку, въ 12 часовъ дня.

Желающіе торговаться, должны представить 50 руб. залога. Продаваемую бумагу, а равно кондиціи, можно видѣть каждый день въ присутственное время.

Варшава дня 11 Апрѣля 1869 года.
Управлящій Коммисіею, (. . . . .)

N. D. 2827. *Винцентская Таможня.*

Объявляетъ, что 28 сего Апрѣля въ 12 часовъ дня, произведена будетъ у нея продажа конфискованныхъ товаровъ, а именно:

2 Бумажныхъ до 85 пуд., по оцѣнкѣ до ,275 руб.

Шерстяныхъ до 35 фунтовъ по оцѣнкѣ 70 руб.

Чая до 20 пудовъ по оцѣнкѣ 240 руб.

Разныхъ товаровъ до 16 пуд., по оцѣнкѣ 50 руб.

Всего по оцѣнкѣ до 2,635 руб.

д. Винцента, 10 Апрѣля 1869 г.
3—3 за Управляющаго, (. . . . .).

N. D. 2815. *Naczelnik Warszawskiej Straży Ogniowej.*

Zawiadamia, iż w dniu 25 Kwietnia (7 Maja r. b. 1869 r. o godzinie jedenastej z rana, na targu Końskim na Pradze, sprzedane będą przez głośną publiczną licytacją, wyranżerowane z Warszawskiej Straży Ogniowej konie.

Chęć zatem kupna mający, zechcą się w terminie i miejscu wyż oznaczonym zgłosić.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1869 r,
Pułkownik, Majewski.

D. 2770. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. o godzinie 11 z rana w Szpitalu Dzieciątka Jezus przed delegowanemi członkami Rady Szczegółowej, odbędzie się głośna in minus licytacja, na wydzierżawienie pojedynczo na lat trzy, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do takiegoż dnia i miesiąca 1872 roku dziesięciu lokali w kamienicy Szpitalnej przy ulicy Śto Kryskiej a mianowicie:

4 pokoje, przedpokój kuchnia na II piętrze, od rs. 280 rocznie.

4. pokoje, przedpokój, kuchnia, na parterze, od rs. 310 rocznie.

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na parterze, od sumy rs. 350 rocznie.

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na I piętrze, od rs. 350 rocznie.

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, na I piętrze, od rs. 495 rocznie.

4. pokoje, przedpokój, kuchnia, na II piętrze, od sumy rs. 325 rocznie.

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, na II piętrze, od rs. 450 rocznie.

8 pokoi, przedpokój, kuchnia, na I piętrze, od rs. 500 rocznie.

4 pokoje z kuchnią, na II-m piętrze, od rs. 250 rocznie.

1 pokój o 2-ch oknach na II-m piętrze, od rs. 67 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Warszawa dnia 12 (24) Kwietnia 1869 r.

Prezydujący, Mianowski.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D. *2737. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: różne utensylja gospodarskie w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 r. o godzinie 12 z południa w mieszkaniu debenta pod № 1752 róg Nowego Swiatu i Książęcej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 11 (23) Kwietnia 1869 r.

2—2 Sosonko.

N. D. *2915 Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: łużka, komoda i stół jesionowe, rądle miedziane i t. p. przedmioty, w dniu 8 (20) Maja 1869 r. o godzinie 1 z południa w domu pod № 2346 przy ulicy Smoczej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 16 (28) Kwiet. 1869 r.

1—2 Dobronoki.

N. D. 2880. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu, 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na sadysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości a mianowicie, meble jesionowe, szafy do sukien, świecznik i lichtarze mosiężne oraz miedź, w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod № 1098B przy ulicy Twardej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1869 r.

1—2 A. Gagatnicki.

N. D. *2881. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe, rądle miedzianne, świecznik mosiężny i t p. w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r. o godzinie 11 rano w domu pod Nr. 1244*A*, przy ulicy Bagno przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1869 r.

A. Gagatnicki.

N. D. *2883. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe i naczynia miedzianne w dniu 7 (19) Maja 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 1040 przy ulicy Grzybowskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1869 r.

A. Gagatnicki.

N. D. *2882. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: dwa zwierciadła duże w złoconych ramach, w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr. 1434 przy ulicy Zielnej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1869 r.

A. Gagatnicki.

N. D. *2879. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa machoniowa i takież biórka, w dniu 1 (13) Maja 1869 r. o godzinie 11 z rana w domu pod Nr 1097 przy ulicy Twardej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1869 r.

A. Gagatnicki.

N. D. 2945. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. o godzinie 9 i 11 rano za Żelazną Bramą meble machoniowe i jesionowe, fortepian, zegar i t p. w dniu 25 Kwietnia (7 Maja t r. o godzinie 9 rano na tymże targu Kubki srebrne, lustra, garderoba i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostana.

Nawrocki Kom. P. S. A.

N. D. 2946. Dnia 4 Maja r. b. o godzinie 10 rano na placu pod Lwem przy ulicy Chłodnej, meble machoniowe i fortepian, a o 11 w rynku Nowego miasta 15 paltotów męzkich. W dniu zaś 5 Maja t. r o godzinie 12 w południe w rynku Starego-miasta, w Warszawie meble jesionowe, olszowe i sosnowe, garderoba męzka, zegarek złoty Genewski z dewizką złotą, futro szopy i skórki takież i t. p. przedmiota, jako prawnie zajęte, przez publiczne licytacje sprzedane będą.

M. *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 2932. W dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym Stare Miasto zwanym, zegarek złoty damski perełkami z dwóch stron na około wysadzany, w tymże dniu o godzinie 10 z rana na placu targowym Grzybów zwanym, meble machoniowe i jesionowe, naczynia kuchenne, samowar, rądle, łyszki, noże, widelce platerowane, garderoba różna i t. p., przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

1—1 Jan *Orłowski*, Komornik.

N. D. 2920. Prawnie zajęte objekta, jako to: zegarek srebrny ankier, meble machoniowe, orzechowe, jesionowe i t. p. w Warszawie na placu Muranów w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana i w dniu 28 (10) t. m. i r. na placu Witkowskiego o godzinie 10 a o godzinie 11 na placu przed Trzema Krzyżami, przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 W. *Karwowski*, Komornik

N. D. 2919. Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r., poczynając od god. 8 z rana na gruncie wsi Dobrzyniec Wielki w Powiecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej, sprzedawane będą przez publiczną licytację: fortepjan machoniowy, kredens jesionowy, meble machoniowe i jesionowe, zegar, lampa, lustra i inne różne przedmiota oraz maszyna Pistorjusza, z wszelkiemi przyrządami, jako zajęte w drodze egzekucji sądowej.

1—1 *A. Tymecki*, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 2488. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Dowód Banku Polskiego,** wydany za Nr. 14,918 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 14 Maja 1869 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji Banku Polskiego. 2—3—3405

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

DZIENNIK WYJDZIE WE ŚRODĘ 23 KWIETNIA (5 MAJA).

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2902. *Лаское Уѣздное Управленіе.*

Симъ поставляетъ во всѣобщее свѣдѣніе, что согласно распоряженію Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 17 (29) Декабря 1868 г. за N. 8762 на пополненіе накопившихся недоимокъ податей и процентовъ отъ помонастирскаго капитала, въ назначенный срокъ 8 (20) Мая с. г. въ 12 часовъ дня, въ присутствіи сего Управленія будутъ производиться изустные торги, на трехлѣтнее съ 12 (24) Іюня 1869 по такоеже число 1872 г. арендное содержаніе принадлежащаго владѣльцу Іозефату Любятовскому имѣнія Вельга весь а расположеннаго въ гминѣ Домброва Видавска, состоящаго изъ фольварковъ Вельга весь и Юзефки заключающихъ въ себѣ около 1,260 морговъ земли, вмѣстѣ съ правомъ пропинац и на дворовыхъ земляхъ, и находящимся на мѣстѣ живыми и мертвыми инвентарями. Дозваляются однакожъ желающимъ или неявившимся лично, подавать въ означенный срокъ до 11 часовъ утра, письменныя объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ, съ тѣмъ, что представляющій объявленіе не можетъ участвовать въ изустныхъ торгахъ, поданныя же объявленія вскриваются по окончаніи изустнаго торга.

Сумма годичной аренды отъ которой начнутся торги опредѣлена въ 1,046 руб. 78 к., каковую вмѣстѣ съ объявленною на торгахъ надбавкою, арендаторъ обязанъ будетъ вносить въ казначейство впередъ въ полугодовые сроки на пополненіе числящихся недоимокъ, а равно уплачивать всѣ причитающіеся съ 12 (24) Іюня с. г. подати, сборы и проценты отъ по монастырскаго капитала. Залогъ къ этимъ торгамъ назначается въ размѣрѣ $^{1}/_{10}$ части сумму опредѣленной для торговъ т. е. 104 р. 67 коп., который по утвержденіи торговъ долженъ быть пополненъ до размѣра годовой арендной платы и податей, кромѣ того каждый изъ соискателей къ этой арендѣ долженъ представить свидѣтльства подлежащаго Уѣзднаго Начальника, выданное по формѣ указанной въ предписаніи б. Правительственной Комисіи Финансовъ отъ 4 (16) Сентября 1857 г. за N. 32198/15466 о качествахъ къ арендѣ земскихъ имѣній.

Подробныя условія къ этимъ торгамъ съ описью имѣнія Вельга весь, могутъ быть пересмотриваемы въ семъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно за изъятіемъ праздничныхъ и высокоторжественныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе оповѣщенія Ласкаго Уѣзднаго Управленія отъ 12 (24) Апрѣля с. г. обязываюсь симъ принять трехлетвіюю съ 12 (24) Іюня 1869 по такое же число 1872 г. аренду имѣнія Вельга весь Любятовскаго, за сумму въ годъ (здѣсь выписать сумму словами и цифрами) подвергаясь всѣмъ условіямъ заключающимся въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ.

При семъ прилагаю квитанцію (такого то казначейства) во взносѣ залога въ количествѣ (выписать количество залога) каковой залогъ въ случаѣ, если торги состачутся за мною, я желаю самъ получить обратно или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто. Постоянное мѣсто жительства моего въ N. писалъ въ N., мца и года N., подписать имя и фамилію).

На конвертѣ слѣдуетъ сдѣлать надпись „Начальнику Ласкаго Уѣзда, объявленіе на торги на аренду имѣнія Вельга весь".

Г. Ласкъ, 12 (24) Апрѣля 1869 года.

Начальникъ Уѣзда, Помощникъ,
Домбровскій.

1—3

N. D. 2358. *Конинское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 28 Апрѣля (10 Мая) с. г. въ 12 часовъ утра въ Конинскомъ Уѣздномъ Управленіи будутъ производится на основаніи Указа Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 13 Марта с. г. за N. 1703 посредствомъ запечатанныхъ заявленіи публичные торги на отдачу въ подрядъ работъ по постройкѣ и ремонтировкѣ шоссейныхъ дорогъ II разряда въ Конинскомъ уѣздѣ, начиная отъ суммъ на ремонтировку Калишскаго шоссе 2,013 р. $33^{1}/_{2}$ к., ремонтировку Влоцлавскаго шоссе 717 р. 90 к., постройку Влоцлавскаго шоссе 1,152 руб. 59 коп., постройку Турекско-Пыздрскаго шоссе 5,697 р. 48 к. Вообщѣ отъ суммы 9,581 р. $30^{1}/_{2}$ коп. (in minus).

Заявленія должны быть написаны четко и безъ поправокъ по ниже показанной формѣ, цифры жа обозначены прописью. Кромѣ того слѣдуетъ приложить къ заявленію залогъ въ количествѣ 960 р. с. а также свидѣтельство подлежащей власти, удостовѣряющее о томъ, что податель подписки совершеннолѣтній и имѣетъ соотвѣтственное состояніе. Заявленія поданные послѣ 12 часовъ дня приняты не будутъ.

Торговые кондиціи, смѣты и прочіе документы могутъ быть пересмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ служебное время.

Г. Конинъ, 20 Марта 1869 г.

Начальникъ Конинскаго Уѣзда,
Маіоръ, Крижицкій.
Инженеръ, Хоронтъ.

3—3

Форма для заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Конинскаго Уѣзднаго Управленія отъ 20 Марта с. г. даю сію подписку въ томъ, что обязываюсь произвести работы по постройкѣ и ремонтировкѣ шоссейныхъ дорогъ II разряда въ Конинскомъ Уѣздѣ въ 1869 г. за сумму . . . руб. серебромъ, а именно:

Работы по ремонтировкѣ Калишскаго шосе, за сумму . . . . р. к., тоже Влоцлавскаго, за сумму . . . р. к., по постройкѣ Влоцлавскаго, за сумму . . . . . р. к., тоже Турекско Пыздрскаго, за сумму . . . . . р. к. Вообще за сумму . . . . р к., (цифры писать словами безъ поправокъ), подвергая себя всѣмъ условіямъ торговыхъ кондиціи каковые я подписалъ въ доказательство, что онѣ мнѣ хорошо извѣстны.

Свидѣтельство Бургомистра города NN. и квитанцію NN. казначейства въ доставленіи залога прилагаю.

Постоянное мое жительство въ NN. писать въ N. числа N. мѣсяца N. 1869 года. (Подписать имя и фамилію).

N. D. 2922. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Henryka Kiwerskiego Obywatela, w dobrach Sokole Okręgu Garwolińskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Ciąglińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego obrane mające-go, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,700 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. i kosztów od Franciszka Hr. Załuskiego, właściciela dóbr ziemskich Dobrzyniec Wielki z przyległościami, w Okręgu dawniej Siennickim obecnie pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, oraz od Edwarda Nast obywatela, podług wykazu hypotecznego jawnego współwłaściciela dóbr Dobrzyniec Wielki czyli właściciela nomenklatury Międzylesie, części tychże dóbr Dobrzyniec Wielki, zaś w dobrach Celinów Okręgu Siennickim zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 18 (30) Września 1868 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Dobrzyniec Wielki z pzyległościami, składające się z folwarku i wsi Dobrzyniec Wielki, nomenklatury Międzyleś i nowo-erygowanych kolonji czyli wsi Józefów w Okręgu dawniej Siennickim obecnie w Powiecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku, w gminie Ruda, parafji Glinianka położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników Franciszka Hr. Załuskiego i Edwarda Nast należące, w dzierżawnem posiadaniu Józefa Elżanowskiego na lat trzy, poczynając od d 1 Lipca n. s. 1868 r. za cenę rsr. 1,500 rocznie za kontraktem urzędownie w dniu 11 (23) Listopada 1867 r. przed Konstantym Dąbrowskim Rejentem w Warszawie sporządzonym zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók miary nowopolskiej 38 oprócz gruntów włościańskich obejmujące.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa gontami kryty, trzy kominy murowane mający.
2. Dziedziniec z klombami z krzewów i drzew dzikich ozdobiony, sztachetami drewnianemi ogrodzony z furtką i bramą wjezdną.
3. Studnia balami cembrowana z kołem i kubłem na łańcuchu, pod daszkiem gontami krytym.
4. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.
5. Budynek z drzewa gontami kryty o jednym kominie murowanym.
6. Ogród owocowy i warzywny w części sztachetami ogrodzony, w którym jest drzew owocowych około sztuk 200, kilkanaście orzechów włoskich i innych krzewów.
7. Oficyna z drzewa parterowa gontami kryta, z kominem murowanym.
8. Piwnica czyli parsk gontami kryty.
9. Stajnia z bali słomą poszyta.
10. Chlewek z drzewa gontami kryty.
11. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
12. Komórki z drzewa gontami pokryte.
13. Stodoła z drzewa deskami pokryta przy której jest szopa na słupach drewnianych, pod którą jest maneż od maszyny młocarni fabryki Lilpopa w stodole znajdującej się.
14. Spichrz z drzewa gontami kryty.
15. Gołębnik na słupie drewnianym.
16. Budynek z drzewa słomą poszyty.
17. Dom z drzewa gontami pokryty, dwa kominy murowane mający, dla służby dworskiej przeznaczony.
18. Chlewy z drzewa gontami kryte.
19. Gorzelnia z drzewa gontami pokryta o jednym kominie murowanym, ściana tylna której jest w części murowana.

W gorzelni tej znajduje się aparat miedziany wraz z statkami do tego należącymi.

20. Owczarnia z cegły palonej na podmurowaniu z kamienia polnego zbudowana gontami kryta.
21. Dom z drzewa gontami kryty, o jednym kominie marowanym.
22. Dom takiż z drzewa słomą poszyty, o jednym kominie murowanym.
23. Dom z drzewa słomą poszyty, o jednym kominie murowanym.
24. Obórka z drzewa słomą poszyta.
25. Kuźnia z drzewa gontami pokryta, z kominem murowanym.
26. Dach po cegielni bez poszycia.
27. Karczma z drzewa gontami kryta, dwa kominy murowane mająca, w której mieszka Michał Maurer karczmarz, szynkuje trunek dworski, opłaca rocznie po rsr. 85. Przy karczmie tej przybudowana
28. Kuźnia z drzewa gontami pokryta z kominem murowanym, w której mieszka Michał Maurer kowal za opłatą od dworu

W dobrach Dobrzyniec Wielki jest 22 włościan z imion i nazwisk oraz ilość gruntu posiadających, Najwyższym Ukazem uwłaszczonych, w akcie zajęcia wymienionych. Jest prócz tego 7 włościan w akcie zajęcia wymenionych, którzy nowo osiedli. za kontraktem urzędowym przed Rugiewiczem Rejentem w r. 1866 sporządzonym.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Ciąglińskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Bolesławowi Miaskowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku tamże urzędującemu na ręce własne.
2. Michałowi Wojdyga, Wójtowi Gminy Ruda do której dobra Dobrzyniec Wielki należą, we wsi Rudzie urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 7 (19) Listopada 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d 22 Listopada (4 Grudnia) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Lutego 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Franciszek Ciągliński Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 6 (18) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji w dniach: 3 (15) Lutego 1869 r, 17 Lutego (1 Marca) i 3 (15) Marca t. r., Trybunał wyrokiem w dacie odbycia trzeciej publikacji to jest 3 (15) Marca 1869 r. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Dobrzyniec-Wielki na dzień 7 (19) Kwietnia 1869 r. oznaczył, w którym to terminie na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana odbędzie się przysądzenie, co do dóbr Dobrzyniec Wielki bez nomenklatury Międzylesie za sumę rsr 15,000, a co do nomenklatury Międzylesie za sumę rsr. 1,500. Zaś w terminie stanowczej sprzedaży licytacja rozpocznie się od pomienionych sum, to jest co dóbr Dobrzyniec-Wielki bez nomenklatury Międzylesie od rsr. 15,000, a co do nomenklatury Międzylesie od sumy rsr. 1,500, lub też od dwóch części szacunku przez biegłych ustanowić się mającego, oddzielnie co do dóbr Dobrzyniec-Wielki bez nomenlatury Międzyleś, a oddzielnie co do tejże nomenklatury Międzylesie.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 roku.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym dobra ziemskie Dobrzyniec Wielki w Powiecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej, przysądzone zostały przygotowawczo Franciszkowi Ciąglińskiemu Mecenasowi za sumę rsr. 15,000, a zaś nomenklatura Międzyleś za sumę rsr. 1,500 temuż Ciąglińskiemu Mecenasowi i Trybunał wyrokiem daty 7 (19) Kwietnia 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonych dóbr i nomenklatury na dzień 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zaczynać się będzie dóbr Dobrzyniec-Wielki bez nomenklatury Międzyleś od sumy rsr. 15,000, a nomenklatury Międzyleś od rsr. 1,500, lub też od $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wynaleźć się mającego, oddzielnie co do dóbr Dobrzyniec-Wielki, a oddzielnie co do nomenklatury Międzyleś

Na vadium złożyć należy sumę rsr. 3,000, co do dóbr Dobrzyniec-Wielki, zaś co do nomenklatury Międzyleś sumę rsr. 750, plus licytant dóbr Dobrzyniec-Wielki mocen jest licytować nomenklaturę Międzyleś bez vadium oddzielnego.

Warszawa dnia 15 (27) Kwietnia 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D 2923. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Barbary z Beckierów Schipoldt po Auguście Schipoldt pozostałej wdowy obywatelki z własnych funduszów utrzymującej się w Warszawie pod Nr. 2486 zamieszkałej i zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs 3,900 z procentem prawnym 5% od dnia 23 Grudnia 1863 r. liczącym się oraz kosztów egzekucyjnych od sukcesorów Leopolda Jakuszewskiego, jako to: Józefy z Jakuszewskich Maurycego Skulskiego urzędnika Magistratu Miasta Warszawy żony, czyli obojga małżonków Skulskich w Warszawie pod Nr. 1499 zamieszkałych tudzież innych niewylegitymowanych i niewiadomych z nazwisk pobytu i zamieszkania sukcesorów Leopolda Jakuszewskiego, protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 15 (27) Listopada 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Dezerta Soszyce dawniej w Gubernji Warszawskiej, a obecnie Petrokowskiej Powiecie Rawskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Rawie w gminie Boguszyce, parafii Boguszyce Kościelne, położone, w posiadaniu prawnem Józefy z Jakuszewskich Skulskiej Maurycego Skulskiego żony i innych niewylegitymowanych i niewiadomych sukcesorów Leopolda Jakuszewskiego a pod administracją i zarządem obecnie Józefa i Justyny małżonków Gołaszewskich szwagra i siostry Leopolda Jakuszewskiego zostające.

Ogólna rozległość gruntu do Folwarku należącego teraz po uwłaszczeniu włościan wynosi włók 5, mórg 11 prętów 67, czyli dziesiatyn 82 sażeni 1217 lub mórg nowopolskich 161 prętów 67, a wszczególności w ziemi ornej około mórg 60, w łąkach i pastwiskach około mórg 17, w ogrodach około mórg 8, w lasach i zaroślach około mórg 68, resztę zajmują drogi rowy nieużytki dwody i zabudowania. Gleba ziemi żytnia drugiej klasy grunta folwarczne trzypolowe.

Na gruncie dóbr Soszyce znajdują się następujące zabudowania do folwarku należące.

1. Dom Nr. 3 oznaczony (karczma) a w nim zarazem mieszkania dworskie z drzewa w węgieł postawiony z wystawką z drzewa kominami murowanemi nad dach gontami kryty wyprowadzonemi.
2. Stajnia zajezdna z drzewa w węgieł postawiona pod dachem gontami krytym
3. Studnia drzewem cembrowana pod daszkiem gontami krytym na czterech słupach wspartym z kołem i kubłem.
4. Chlewy z drzewa w węgieł stawiane pod dachem gontami krytym z dwoma drzwiami, przy nich od domu aż do stajni płot z żerdzi dartych.
5. Ogród fraktowy i warzywny, płotem z żerdzi dartych a w części i sztachet rzniętych ogrodzony w którym znajduję się różnych drzew owocowych około sztuk trzysta, oprócz różnych dzikich i krzewów.
6. Kapliczka mała z drzewa pod dasz-

kiem z gontów na 4-ch słupach wspartym a w niej figura S go Onufrego.

7. Stodoła z drzewa w węgieł postawiona pod dachem słomą krytym o 4-ch klepiskach i tyluż drzwiach podwójnych na przestrzał.

W środkowym sąsieku urządzony jest spichrz z wejściem do niego z klepiska.

8. Obora, owczarnia, stajnia i wozownia z drzewa w węgieł stawiane pod jednym dachem słomą krytym.

9. Chlewy z drzewa w słupy postawione, o jednych drzwiach pod dachem słomą krytym. Budowla ta w części rozwalona stoi bez użytku.

10. Piwnica w ziemi bez oszalowania, bez użytku.

11. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.

12. Sadzawka około prętów 35 mająca, bez wody.

13. Kuźnia z drzewa w słupy postawiona pod dachem gontami krytym z jednym kominem nad dach wyprowadzonym, w niej izba jedna na mieszkanie dla kowala.

Przy granicy dóbr Zawod i Boguszyc.

14. Lasek młodociany sosnowy w większej części z zarośli jałowcu, i innych krzaków i pni po wyciętym lesie około mórg 68 mającej, z którego drzewo użyte być może tylko na opał i ogrodzenia.

Inne zabudowania w skutek Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (1 Marca) 1864 r. a nadto gruntu mórg 106 prętów 170 przeszły na uwłaszczonych włościa w liczbie 25-ciu.

9-ć z tych osad ma prawo otrzymania z lasu w miarę potrzeby na opał jałowiec, pnie, susz i suche gałęzie z użyciem kulek i motyki z wejściem do lasu raz na tydzień i podania inwentarza na gruntach folwarcznych w ilości w akcie zajęcia wyszczególnionej.

Przychód z dóbr Soszyce gotowizną jest następujący: z propinacji rocznie rs. 225 i z kuźni rs. 15.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Kazimierzowi Arczyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie w temże mieście urzędującemu, na ręce własne.

2. Tomaszowi Szostek Wójtowi gminy Boguszyce, do której zajmowane dobra należą, we wsi Boguszyce urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 5 (17) Grudnia 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1868/9 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 czynności swe odbywającego o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Stycznia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 4 (16) Stycznia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 25 Lutego (9 Marca), 11 (23) Marca i 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Dezerta-Soszyce z przyległościami w Powiecie Rawskim Gubernji Petrokowskiej położonych, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 8 (20) Maja 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr 2,500, jako szacunku przez popierającą sprzedaż podanego.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwiet.) 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2907. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Kazimierza Walentego Mikułowskiego obywatela, z własnych funduszów utrzymującego się, w Warszawie pod Nr. 1618*a* zamieszkałego, oraz Walentego Miklaszewskiego Doktora prawa i Profesora Szkoły Głównej Warszawskiej, w Warszawie pod Nr. 1618*a* zamieszkałego, jako głównego opiekuna nieletniego Antoniego Władysława Mikułowskiego, tudzież Maurycego Mikułowskiego obywatela, z własnych funduszów utrzymującego się, w Warszawie pod Nr. 302 zamieszkałego, jako przydanego opiekuna powyższego nieletniego, w imieniu i na rzecz tegoż nieletniego Antoniego Władysława Mikułowskiego działających; wszystkich zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Konstantego Borzewskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod N-rem 552 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sum rs. 1,125 i 450 z większej sumy rs. 1,380 pochodzącej, obudwóm z procentem prawnym od d. 12 (24) Czerwca 1864 r. i kosztów od Józefy Emilji Edmundy z Czarneckich Stępnickiej i Emilji Róży Weroniki trzech imion Czarneckiej panny pełnoletniej, właścicielek dóbr ziemskich Jaworek, z przyległościami w Powiecie Siennickim, obwodzie Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałych, protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 8 (20), 9 (21) Stycznia 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE,

Jaworek, do których jako przyległość należą: Duży Bór wraz z innemi przyległościami, w Powiecie Siennickim, obwodzie Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Nowo-Mińsku, Okręgu Sądowym Siennickim, Gubernji Siedleckiej, pod względem Administracyjnym, a w Gubernji Warszawskiej pod względem Sądowym, w gminie Ossowno parafji Wierzbno położone, prawem własności do egzekwowanych dłużniczek Józefy Emilji Edmundy z Czarneckich Edwarda Stępnickiego małż. i Emilji Róży Weroniki 3ch imion Czarneckiej należących i w tychże posiadaniu zostających, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około mórg 1009 prętów 116 miary nowopolskiej obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa parterowy o piwnicy gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Podwórze, w którym są kląby z bzu i róż dzikich.
3. Piwnica w ziemi z kamienia polnego murowana, gontami kryta, przed piwnicą jest wystawka z kamieni polnych wystawiona, gontami kryta.
4. Kloaka z drzewa deskami kryta.
5. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.
6. Dzwonek na słupie drewnianym.
7. Chlewy, kurniki i drwalnia z drzewa kleńcem kryte.
8. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
9. Ogród owocowy, w którym uli pszczół trzy pustych, 18 kwatery warzywne, szpaler grabowy, drzew owocowych 513 i dwie skrzynie po inspektach, oraz szkółka drzewek, ogród płotem z żerdzi, a w części sztachetami ogrodzony.
10. Chlewy z drzewa słomą pokryte.
11. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem, kubłem i drągiem.
12. Stajnie i wozownie jedno zabudowanie stanowiące, z drzewa słomą dekowane.
13. Sadzawka zarybiona.
14. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem, przy której są dwa koryta.
15. Owczarnia z drzewa słomą pokryta.
16. Stodoła z drzewa słomą dekowana, w której jest młockarnia i sieczkarnia.
17. Stodoła z drzewa słomą dekowana.
18. Spichrz z drzewa słomą dekowany.
19. Czworak z drzewa słomą poszyty, z kominem murowanym.
20. Obora z drzewa słomą poszyta.
21. Sciana po takiejże oborze pozostała.
22. Piwnica z drzewa gontami kryta.
23. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
24. Trzy sadzawki, z tych jedna zarybiona.
25. Cztery kępy chrustu, z tych jedna do włościan należy.

Wieś Jaworek.

Zabudowania w tej wsi są następujące:

26. Karczma z drzewa słomą poszyta, o jednym kominie murowanym.
27. Szopa z drzewa słomą poszyta.
28. Obora z drzewa słomą poszyta.
29. Kuźnia z drzewa deskami obita z kominem murowanym, przed kuźnią jest wystawka, w kuźni tej zamieszkuje Franciszek Rumuński, który za pomieszkanie i jeden mórg gruntu na kartofle oraz pół morgi, płaci dominium rs. 18, z obowiązkiem wykonywania drobnych reperacji bez opłaty.
30. Chałupa z drzewa słomą poszyta, z kominem murowanym.
31. Chlewik z drzewa słomą poszyty.

Włościan w tej wsi osiadłych jest 17 Najwyższym Ukazem uwłaszczonych, z imion i nazwisk, oraz ilość gruntu posiadających.

c) Nomenklatura,

albo wieś Duży Bór.

Przyległość ta obejmuje ogólnej rozległości około mórg 184 prętów 116, z tej przestrzeni należy do uwłaszczonej Tekli Wąsowskiej mórg 75, reszta zaś 109 mórg prętów 116 posiadają prawem wieczystej dzierżawy, a mianowicie: bracia Wielondek około włók 2-ch z obowiązkiem opłacania wieczystym czasem czynszu po rs. 3 kop. 60.

Sukcesorowie Józefa Wąsowskiego gruntu mórg 45 z obowiązkiem opłacania czynszu rocznie po rs. 2 kop. 70.

Zabudowania na gruntach tych wieczystych posiadaczy, są ich wyłączną własnością.

Nomenklatura ta znajduje się w posiadaniu osób wyżej powołanych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Konstantego Borzewskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 552 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Sobiepanek, Wójtowi gminy Ossowno, do której dobra ziemskie Jaworek należą, w Wierzbnie urzędującemu, zaś we wsi Cminie zamieszkałemu, na ręce własne, d. 13 (25) Marca 1869 r.

2. Bolesławowi Miaskowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku tamże urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce Juljana Ulenieckiego Podpisarza tegoż Sądu, dnia 14 (26) Marca 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na posiedzeniu jawnem Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 2 (14) Czerwca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Konstanty Borzewski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 14 (26) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 14 (26) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2877. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Michała Przybylskiego urzędnika, w Warszawie pod Nr. 1089 *d.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 672, z procentem prawnym od dnia 18 (30) Maja 1863 r. i kosztów od Stefana Idziego 2-ch imion Wolskiego i Emilji-Florentyny 2 ch imion Wolskiej, panny pełnoletniej, obojga w imieniu własnem, oraz jako współspadkobierców ś. p. Heleny z Trzebuchowskich Wolskiej matki swej, współwłaścicieli dóbr Zelgoszcz $^{2}/_{3}$ części lit. A tamże zamieszkałych, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) 1867 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Zelgoszcz $^{2}/_{3}$ części lit. A. w gminie Dobra parafji Dobra, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brezinie, pod kasą Okręgową Łodzieńską w Gubernjach pod względem sądowym Warszawskiej, pod względem administracyjnym Petrokowskiej położone, oddzielną księgę wieczystą mające, ogólnej rozległości około mórg 291 pręt. kwadr. 40 miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 149 sażeni 471 miary rosyjskiej, (z tej przestrzeni grunta włościan uwłaszczonych wynoszą mórg 54, albo dziesiatyn 27 sażeni 1615 i takowe z pod zajęcia i sprzedaży wyłączają się), zawierające.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

A. Folwark Zelgoszcz $^{2}/_{3}$ części lit. *A.*

1. Dwór z drzewa w węgieł na podmurowaniu z kamieni polnych gontami kryty, komin z cegły palonej murowany mający.
2. Chlewek z drzewa słomą poszyty.
3. Dół na kartofle ziemią przykryty.
4. Stodoła z drzewa słomą dekowana.
5. Zabudowanie z drzewa słomą poszyte, w którem urządzona jest młocarnia z manężem na zewnątrz zabudowania ustawionym.
6. Chlewy i kurniki z drzewa słomą poszyte.
7. Obora z drzewa słomą poszyta.
8. Stodoła z drzewa słomą poszyta, w której pomieszczone są zarazem owczarnia i obora.
9. Chlew z drzewa słomą poszyty.
10. Owczarnia, stajnia i spichrz z drzewa słomą poszyte.
11. Kurniki z drzewa słomą poszyte.
12. Piwnica w ziemi ziemią nakryta.
13. Zrąb na dom (dwór) z drzewa w węgieł postawiony z krokwiami pod dach nowo wzniesiony, niewykończony.
14. Ogród nowo założony nieoparkaniony, mający drzew młodocianych około sztuk 50, krzewy bzu i 2 młode brzeziny.
15. Ogródek warzywny płotem z żerdzi i chrustem ogrodzony.
16. Staw przy którym znajduje się starych dębów 3, krzaki olszyny i około kilkadziesiąt drzew śliwkowych lubaszkami zwanych.
17. Studzienka na łąkach przy stawie drzewem cembrowana.
18. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
19. Pastewnik płotem z żerdzi rzniętych i okrąglaków ogrodzony, w rogu którego jest dość głęboki dół wodą napełniony.
20. Dom czworak z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
21. Chlewików z drzewa 4 słomą poszytych.
22. Chlewek z chrustu słomą poszyty.
23. Jezioro, które w połowie trawą zarośnięte i połowa jego ma należeć do dóbr Swędowa.

Na gruncie folwarku Zelgoszcz $^{2}/_{3}$ części lit. A. wysiewa się żyta korcy 40, pszenicy korcy 12, owsa korcy 6, jęczmienia korcy 2, grochu korcy 3, kartofli wysadza się korcy 10.

Inwentarz jest następujący:

Koni fornalskich 8, wołów roboczych 4, krów sztuk 6, owiec sztuk 4, wozów kutych kompletnych 3, pługów 3, radełko 1, sań bosych 2, jarzem 3, bron bosych 4.

Dwór utrzymuje parobków 4, płatnych rocznie po rsr. 19 kop. 80 i daje im po 100 pręt. gruntu, oraz 2 zagony na len i 2 zagony na kapustę.

B. Wieś Zelgoszcz $^{2}/_{3}$ części lit. *A.*

We wsi tej jest 4 włościan z imion i nazwisk, oraz ilość gruntu i zabudowanie posiadających, w akcie zajęcia wymienionych, Najwyższym Ukazem uwłaszczonych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wiktorowi Ślosarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Powiatu Brezińskiego, w mieście Brezinie w Gubernji pod względem sądowym Warszawskiej, a pod względem administracyjnym Petrokowskiej, posiedzenia i urzędowanie mającemu, na ręce własne.

2. Józefowi Wojnarowskiemu, Wójtowi gminy Dobra, do której dobra Zelgoszcz należą, we wsi Dobra Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce Feliksa Piotrowskiego Pisarza tejże gminy.

Obudwom d. 12 (24) Sierpnia 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 14 (26) Sierpnia 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 7 (19) Listopadada 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1867 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1867 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Swierczewski.

Następnie po odbyciu w dniach: 7 (19) Listop. 21 Listop. (3 Grud.) i 5 (17) Grud. 1867 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Zelgoszcz $^{2}/_{3}$ części lit. A Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termini do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 11 (23) Stycznia 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr 549 w Wydziale I oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 3,000, jako postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^{2}/_{3}$ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym będzie.

Warszawa dnia 6 (18) Grudnia 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym, odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Zelgoszcz $^{2}/_{3}$ części lit. A. i takowe przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 3,000 przysądzone zostały i termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony na dzień 19 (31) Marca 1868 r., który gdy nie przyszedł do skutku, Trybunał wyrokiem z dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b., nowy termin do ich ostatecznego przysądzenia na dzień 5 (17) Września 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu po-

siedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I oznaczony.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym będzie

Warszawa d. 24 Lipca (5 Sierp.) 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin powyżej oznaczony dla zaszłych sporów nie odbył się, po rozsądzeniu takowych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 7 (19) Kwietnia 1869 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostacznego przysądzenia dóbr ziemskich Zelgoszcz $^2/_3$ części lit. A. na dzień 22 Maja (3 Czerwca) 1869 r. godzinę 10 z rana w miejscu swych posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 3,233 kop. 86$^2/_3$, jako $^2/_3$ części taksy.

Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2916. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni; iż na żądanie Domu Handlowego pod firmą Weiss Brothers, w mieście Birmingham Państwie Angielskiem egzystującego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, w Warszawie pod Nr. 1779 u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy funtów szterlingów 300, szylin. 9, pens. 2, w monecie angielskiej, albo rub. sr. 2,343 kop. 59, z różnicą kursu, z procentem 6%, od dnia 10 (22) Października 1866 r. i kosztów od Fajwla Blanszyld, właściciela nieruchomości Nr. 1147A. zaś pod Nr. 1100 w Warszawie zamieszkałego, obecnie w areszcie cywilnym za długi w Warszawie pod Nr. 722 osadzonego, protokólem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 6 (18) Listopada 1867 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1147A. przy rogu ulic Żelaznej i Twardej, na gruncie emfiteutycznym i administracyjnym szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należącym, z którego się opłaca rocznie czynszu rs. 21 kop. 10, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, ogólnej rozległości około 6000 łokci kwadratowych mając, do egzekwowanego Fajwla Blanszyld, prawem własności należąca i w jego posiadaniu zostająca, poszukiwaną należnością hypotecznie obciążona.

Nieruchomość ta obejmuje plac pusty, na którym znajduje się:

1. Od ulicy Żelaznej parkan z desek w słupy z bramą i furtką
2. Takiż parkan od ulicy Twardej.
3. Komórki z drzewa gontami kryte.
4. Zabudowanie o piętrze, z drzewa pod gontami, mieszczące w sobie kamórki.
5. Szopa z desek pod gontami.
6. Druga podobna szopa czyli spichrz.

Cztery te zabudowania należą do Izraela Centnera, właściciela sąsiedniej nieruchomości, a Blanszyld nabywając nieruchomość Nr. 1147a. zobowiązał się uregulować granicę pomiędzy nieruchomością swoją a posesją Centnera, oraz przestawić swoim kosztem powyższe budynki na grunt Centnera.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u popierającego sprzedaż Stanisława Rotwanda Patrona, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Jenerałowi Sztabu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika Magistratu.

2. W. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, do rąk własnych.

Obudwom dnia 13 (25) Listopada 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości Nr. 1147A. w Warszawie dnia 18 (30) Listopada 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, d. 1 (13) Lutego 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały.

Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, dnia 2 (14) Grudnia 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w d. 1 (13) Lutego, 15 (27) Lutego i 29 Lutego (12 Marca) 1868 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1147A. w Warszawie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termim do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w wydziale I. wyznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 1,000, postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1147A. położonej i takowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 1,000 przysądzona; w terminie zaś do jej ostatecznego przysądzenia na d. 14 (26) Maja 1868 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczony.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyżej oznaczony spełzł bezskutecznie, w skutek czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 1 (13) Sierpnia 1868 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1147A. położonej na d. 13 (25) Września 1868 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1868 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Termin powyżej oznaczony dla zaszłych sporów nie odbył się. po rozsądzeniu których, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w d. 7 (19) Kwietnia 1869 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostotecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1147A. położonej na d. 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r. godzinę 10 z rana, w miejscu swych posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 3,749 kop. 12$^1/_2$, jako $^2/_3$ części taksy.

Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia 1869 r.
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2878. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S, wiadomo czyni, iż na żądanie Jana-Ignacego dwóch imion Szpecht, żołnierza wojsk Cesarsko-Rosyjskich, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549*a*. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 528 z procentem 5% od d. 19 Września (1 Października) 1867 r. liczącym się i kosztami od Aleksandra Stefańskiego obywatela, w imieniu własnem, tudzież jako opiekuna głównego jego nieletnich dzieci: Aleksandra, Jana, Felicji i Czesława rodzeństwa Stefańskich, właścicieli nieruchomości Nr. 1201 w Warszawie, tamże zamieszkałych, tudzież Jana Jareckiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 990 zamieszkałego, jako przydanego opiekuna powyższych nieletnich, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 6 (18) Lutego 1868 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

Nr. 1201 w Warszawie przy ulicy Pańskiej, na gruncie emfiteutycznym, z którego rocznie opłaca się czynszu rsr. 2 kop. 70, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym i administracyjnym VIII, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, prawem własności do Aleksandra Stefańskiego obywatela i jego nieletnich dzieci: Aleksandra, Jana, Felicji i Czesława rodzeństwa z Stefańskich z niegdy Franciszką z Jareckich spłodzonych należąca, podług oświadczenia Stefańskiego Aleksandra w jego posiadaniu, a podług wykazu hypotecznego stosownie do kontraktu urzędowego przed Aleksandrem Dziewulskim Rejentem w dniu 11 (23) Października 1866 r. zeznanego, w dzierżawnem posiadaniu Motla Sendyk na czas od dnia 1 Października n. s. 1866 r. do dnia 1 Stycznia 1869 r. za cenę roczną po rsr. 600 zapłaconą po dzień 1 Stycznia 1868 r, zaś za ostatni rok 1868, mający być uiszczoną przez Sendyka w dniu 1 Stycznia 1868 r. zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 2,160 czyli arszyn 1728 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z cegły palonej murowany parterowy, z facjatą i mieszkaniami podasznemi, nad którego dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzone są 2 kominy murowane.
2. Oficynka z cegły palonej murowana, po prawej stronie w podwórzu stojąca, nad dach której dachówką holenderką krytej, jest wyprowadzony 1 komin murowany.
3. Zabudowanie mieszczące w sobie wozownią i oborę oraz górę na skóry, z drzewa w słupy postawione blachą żelazną kryte.
4. Oficyna z cegły palonej murowana, w poprzek podwórza stojąca, o parterze i pierwszem piętrze z piwnicami, nad której dach blachą kryty, są wyprowadzone 2 kominy murowane
5. Zabudowanie mieszczące na parterze komórki, stajnie i kloakę, na piętrze komórki z drzewa postawione, blachą żelazną kryte.
6. Studnia z pompą drewnianą i korbą żelazną.
7. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane z urządzonemi w koło rynsztokami.

W nieruchomości tej oprócz egzekwowanych dłużników, zamieszkuje 16 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*a*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III-go, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 5 (17) Marca 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1201 położonej, dnia 8 (20) Marca 1868 r. a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 13 (25) Maja 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 10 (22) Czerwca 1868 r., termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości oznaczył na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. godzinę 10 z rana, ktory to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rsr. tysiąc.

Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym, a mianowicie w d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b Trybunał Cywilny w Warszawie wydał wyrok nieruchomości Nr. 1201 w Warszawie Kajetanowi Wałowskiemu Patronowi za rsr. 1,000 przygotowawczo przysądzający, zarazem termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 6 (18) Września 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczający. który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 1 (13) Lipca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Ponieważ Jan-Ignacy Szpecht terminu powyższego ostatecznej sprzedaży nie odbył, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 10 (22) Stycznia 1869 r, podstawił Karolinę z Wendtów Glaeser, Augusta Glaeser obywatela żonę, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą, czyli obje małżonków Glaeser, w Warszawie pod Nr. 1384/5 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Stanisława Rotwanda Patrona pod Nr. 1779 mieszkającego obrane mających, jako wierzycieli hypotecznych sumy rs. 1,610 z większej sumy rsr. 2,259 kop. 8$^1/_2$, z trzech sum: rsr. 1,500, rsr. 510 i rsr. 249 kop. 8$^1/_2$ powstałej, pochodzącej i procentów od sumy od dnia 1 Stycznia n. s. 1868 r. zalegających, w miejsce Szpechta do dalszego popierania przymusowego nieruchomości Nr 1201 w Warszawie położonej, wywłaszczenia, poczem gdy doręczone pod dniem 3 (15) Marca 1869 r. przez woźnego Ludwika Zawadzkiego wezwanie: 1 Ludwikowi Sławińskiemu, jako głównemu opiekunowi Aleksandra, Jana, Czesława i Felicji rodzeństwa Stefańskich, po Aleksandrze Stefańskim z pierwszego małżeństwa pozostałych dzieci. 2. Tadeuszowi Staniszewskiemu, jako przydanemu opiekunowi tychże nieletnich. 3. Bronisławie z Bajerow, po Aleksandrze Stefańskim pozostałej wdowie, jako matce i głównej opiekunce nieletniej Franciszki Stefańskiej z tymże Aleksandrem Stefańskim spłodzonej córki, i 4. Józefowi Kubickiemu, jako przydanemu opiekunowi tejże nieletniej wraz z kopjami tytułów egzekwowanych o zapłatę wymienionej należności skutku nie odniosło, tenże Trybunał wyrokiem na ilację w dniu 8 (20) Kwietnia 1869 r. wydanym, nowy termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 1201 w Warszawie na dzień 19 (31) Maja 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja rozpocznie sę od sumy rsr. 4,777 kop. 6, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2909. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Wójcickiego z pracy rąk utrzymującego się, w Warszawie pod Nr. 489*a*. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kleczkowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 345 z procentem 5% od dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1866 r. i kostów od Wojciecha Kubickiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 900 położonej, zamieszkałego tamże, protokółem Stanisława Nawrockiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 24 i 28 Sierpnia (5 i 9 Września) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 900 przy ulicy Chłodnej w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym VII pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rs 6 kop. 7$^1/_2$, położona prawem własności do egzekwowanego Wojciecha Kubickiego obywatela w Warszawie pod Nr. 900 zamieszkałego należąca, w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 5,125 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się tylko:

1. Buda ze starych desek, bali, części rozebranych ze zgorzałego domu, cegły i różnych kawałków drzewa, nad piwnicą z cegły palonej na wapno murowaną bez sklepienia, staremi dylami przykryta, buda deskami kryta, nad który to dach wyprowadzony jest komin z cegły bez wapna. W budzie tej mieszka egzekwowany dłużnik Wojciech Kubicki.

2. Dwie takież budki tylko mniejsze od powyższej, z których jedna służy na pomieszczenie konia, a druga na skład paszy dla niego.

Więcej żadnych zabudowań niema, gdyż zresztą nieruchomość tą stanowi tylko plac po spalonych budynkach pozostały, parkanami z desek, w których jest urządzona brama osłoniety. Na placu znajdnją się stosy bez porządku, pozostałe po spalonych budynkach cegły, kafli, krokiew, bali żerdzi i t. p

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kleczkowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-szym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości dnia 2 (14) Września 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału na ten cel utrzymywanej, wpisane zotało.

Piewsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 11 (23) Listopada 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kleczkowski Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 16 (28) Września 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 16 (28) Września 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 11 (23) Listopada, 25 Listopada 7 Grudnia) i 9 (21) Grudnia 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 7 (19) Stycznia 1869 r. zapadłym, nieruchomość powyższą Nr. 900 w Warszawie położoną przysądził przygotowawczo Józefowi Kleczkowskiemu Obrońcy przy Senacie sprzedaż na rzecz Franciszka Wojcickiego popierającemu za sumę rs. 300 i termin do stanowczej i ostatniej sprzedaży na dzień 6 (18) Marca 1869 roku godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja miała się zacząć od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego to jest od sumy rs. 1,377 kop. 41.

Ponieważ termin ten dla braku licytantów nie przyszedł do skutku, dla tego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 8 (20) Kwietnia 1869 r. zapadłym, szacunek nieruchomości w Warszawie pod Nr. 900 położonej, do odbycia ostatecznego przysądzenia na sumę rs. 1,377 kop. 41 podany o $^1/_4$ część czyli do sumy rs. 1,033 kop. 6 obniżył, rozpoczęcie stanowczej sprzedaży od tej sumy rozporządził i w tym celu termin na dzień 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I. wyznaczył, pod tymczasową egzekucją.

Warszawa dnia 15 (27) Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *2908. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Srów po Ulryce z Stojentynów 1-o ślubu Galle, 2 o Psarskiej pozostałych jako to:

1. Julijanny Galle panny pełnoletniej z własnych funduszów utrzymującej się w Warszawie pod № 1370.

2. Aleksandra Galle Inżyniera pod № 482 w Warszawie.

3. Franciszka Galle dymisjonowanego Majora Wojsk Cesarsko-Rosyjskich, obecnie urzędnika w m. powiatowem Kutnie.

4. Felicji z Gallów Kleczkowskiej Józefa Kleczkowskiego Obrońcy przy Senacie żony w asystencji tegoż działającej w Warszawie pod № 590.

5. Michaliny z Gallów Czerwińskiej, Marcelego Czerwińskiego urzędnika Zarządu Finansow żony w asystencji tegoż czyniącej pod № 701 w Warszawie.

6. Heleny z Psarskich Krąkowskiej wdowy w mieście Radomsku Gubernji Petrokowskiej.

7. Marji z Psarskich Chmielińskiej Karola Chmielińskiego Urzędnika Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej żony, w asystencji tegoż czyniącej w Warszawie pod № 1490 zamieszkałych, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kleczkowskiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie, pod № 590 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem 5% od d. 1 Stycznia 1867 r. liczącym się oraz kosztów od Ewy Witaczek wdowy właścicielki nieruchomości № 1654A w Warszawie tamże zamieszkałej, protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1867 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Wspólnej, pod № 1654 lit. A na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie do Kasy Schronienia Starców S-go Ducha przy Kościele Panny Marji rs. 4, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policynym i administracyjnym IX, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, położona, prawem własności do Ewy Witaczek należąca w posiadaniu jej zostająca, sumą poszukiwaną hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości w przybliżeniu łokci kwadr. 1270 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z dekek z bramą i furtką, długi około łok. $17^1/_2$.

2. Dom z drzewa na podmurowaniu, deskami oszalowany, pod półdachem blachą krytym, z 2 kominami z piwnicami i mieszkaniami na facjacie.

3. Komórki z desek słomą kryte.

4. Dom masiw murowany, o parterze i piętrze z facjatkami blachą kryty z trzema kominami.

5. Szopa na 6 słupach pod dachem smołowcowym.

6. Kloaka z desek, smołowcem kryta.

7. Smietnik z desek.

8. Komórka z desek zbita; deskami kryta w której urządzony gołębnik.

9. Komórka z desek na sztorc.

10. Budka z desek, pod daszkiem smołowcowym.

Podwórze niebrukowane, tylko przy zabudowaniach ad 1, 2, 4, jest brukowany trotoar.

11. Studnia czyli pompa drzewem cembrowana z rurą i wachadłem drewnianym.

W nieruchomości tej jest 7 lokatorów z imion nazwisk i ceny najmu w akcie zajęcia wymienionych, a nadto 1 lokal zajmuje właścicielka Ewa Witaczek.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomośc znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kleczkowskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod № 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony w kopjach:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, pod N. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 4 (16) Grudnia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości № 1654*a* w Warszawie dnia 7 (19) Grudnia 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 9 (21) Lutego 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kleczkowski Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, d. 19 (31) Grudnia 1867 r.

Radca Dworu, Zgórki.

Po odbyciu w d. 9 (21) Lutego, 23 Lutego (6 Marca i 8 (20) Marca 1868 r. 3-ch publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 8 (20) Kwietnia 1868 zapadłym, nieruchomość powyższą № 1654A przysądził przygotowawczo Józefowi Kleczkowskiemu Obrońcy przy Senacie, sprzedaż na rzecz Srów Ulryki Psarskiej popierającemu za sumę rs. 2,000 i termin do stanowczej i ostatecznej licytacji na d. 4 (16) Czerwca 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Ponieważ termin ten spadł bezskutecznie, dla tego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym w d. 7 (19) Lutego 1869 wydanym nowy termin do stanowczej i ostatecznej sprzedaży powyższej nieruchomości na d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja miała się zacząć od sumy rs. 4,859 kop. 19 jako $^2/_3$ części taksy przez biegłych wynalezionej.

Ponieważ termin ten dla braku licytantów do skutku nie przyszedł, dla tego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 8 (20) Kwietnia 1869 r. pod tymczasową egzekucją zapadłym, szacunek nieruchomości w Warszawie pod № 1654A położonej, do odbycia ostatecznej licytacji na sumę rs. 4,859 kop. 18 podany o $^1/_4$ część czyli od sumy rs. 3,644 k. 19 obniżył, rozpoczęcie stanowczej licytacji od tej sumy postanowił i w tym celu termin na d. 16 (28) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydz. I wyznaczył pod tymczasową egzekucją.

Warszawa d. 15 (27) Kwiet. 1869 r.

1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *2935. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Zawiadamia, iż na żądanie Józefy Bojarskiej po Ludwiku Bojarskim pozostałej wdowy, imieniem własnem i nieletniego syna swego Władysława Bojarskiego czyniącej, Emilji z Bojarskich Antoniego Błażewicza małżonki i Marji z Bojarskich Fromencjusza Gierasińskiego żony, pierwszej w dobrach Modrzejowice Okręgu Radomskim, drugiej w Podzamczu Okręgu Szydłowieckim, trzeciej w Aleksandrowie Okręgu tymże, Gubernji Radomskiej zamieszkałych, zamieszkanie prawne w mieście Gubernjalnem Radomiu u Teofila Hilarego Rauszer, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu obrane mających, w poszukiwaniu sumy kapitalnej rs. 2,700 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r. zalegającym, oraz kwoty rs. 360 na koszta egzekucji przeznaczonej, zajęte zostały na sprzedaż przymusową w drodze wywłaszczenia aktem Piotra Wojciechowskiego, Komornika przy Trybunale rzeczonym, z d. 24 Lutego (7 Marca) 1868 r.

DOBRA ZIEMSKIE

Kiełczyna, z przyległościami, do Jana Zagórskiego i Wojciecha Wiktorowskiego obywateli krajowych, w dóbrach tychże zamieszkałych, należące, składające się z folwarku i wsi Kiełczyna nomenklatury: Ujazd, Baczyna, wsi Wola Kielczewska i Skoczylas, tudzież lasów leżących w parafji Kiełczyna, gminie Malkowice, Okręgu Staszowskim, Powiecie Opatowskim, Gubernji Radomskiej, w odległości od miast: Staszowa wiorst 14, Opatowa 21. Zawierają w gruntach ornych około mórg 335, w łąkach 37, w lasach 383, w ogrodach 9 prętów 200, w nieużytach i wodach mórg 23 i prętów 50.

W folwarku Kiełczyna znajduje się dwór drewniany pod gontem, chlewy, kloaki, stajnie, wołownia, owczarnia, stodoły, spichrz, szopy, gorzelnia, piwnice, studnie, drwalnie, czworaki, chałupy, karczma, wiatrak, Dawidowi Rosenberg do dnia 12 (24) Czerwca 1870 wydzierżawiony. Dom dla strycharza, chałupa dla gajowego. Zrąb budowli nieukończonej, wszystkie są w stanie ogólnie dobrym. W folwarku Ujazd jest chalupa, chlewy, dwa Zręby. W folwarku Baczyna posiadanym przez Wojciecha Wiktorowskiego, są dwie chałupy, chlewy, stodoła, przy której ogród owocowy, karczma na kolonji Skoczylas, piwnica, kolonja Wola Kiełczyńska, wieś Kiełczyn i Skoczylas, są w posiadaniu włościan urządzonych. Lasy nieurządzone, zarosłe sośniną brzeziną, buczyną, osiczyną średniowieczną i młodocianą, leżą w 3-ch miejscach, a wynoszą w ogóle około mórg 383, z których las zwany Baczyna do folwarku należący, zawiera około mórg 60. Dochody czerpią się z produkcji zboża, chowu inwentarza, propinacji i czynszu z wiatraka. Opłaty roczne wynoszą, na Kancelarją Wójta gminy rs. 18, a podatki do Kasy Powiatu Opatowskiego rs. 519 kop. $99^1/_2$.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Staszowie Rudykowskiemu Aleksandrowi, Wójtowi gminy Malkowice Tomaszowi Maj, Wojciechowi Wiktorowskiemu i Janowi Zagórskiemu, dnia 4 (16) Lipca 1868 r. wniesiony do księgi wieczystej dóbr Kiełczyna najprzód dnia 17 (29) Września tegoż roku, a powtórnie dnia 13 (25) Stycznia 1869 r.

Wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1869 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w dniu 19 (31) Marca 1869 r. o godzinie 10 rano na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis tych dóbr i warunki ich sprzedaży, są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza tegoż Trybunału i u Teofila Hilarego Rauszer Patrona, sprzedaż tę popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 25,251 k. 74, która w braku konkurentów zniżoną zaraz zostanie od $^2/_3$ części, to jest od rs. 16,834 k. $49^1/_3$.

Radom d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r.

Szczuka.

Po odbytych trzech ogłoszeniach warunków sprzedaży dóbr Kiełczyny dotyczących, w d. 19 (31) Marca, 2 (14) i 16 (28) Kwietnia r. b., termin do przygotowazego przysądzenia dóbr rzerzonych, oznaczony został na dzień 16 (28) Maja b. r. godzinę 10 z rana, która nastąpi na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Radom dnia 16 (28) Kwietnia 1869 roku.

Szczuka.

N. D. 2934. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Zawiadamia, że na żądanie ks. Ignacego Klimowicza, oficjała i proboszcza parafii prawosławnej Lubelskiej, w mieście gubernjalnem Lublinie zamieszkałego, zamieszkanie prawne w mieście gubernjalnem Radomiu u Teofila Hilarego Rauszer Patrona przy Trybunale Cywilnym, w temże mieście Radomiu, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy kapitalnej rs. 4,695, z większej rs. 6,000 pochodzącej, z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1864 r. oraz sumy rs. 600 na koszta egzekucji przeznaczonej, zajęte zostały na sprzedaż przymusową w drodze wywłaszczenia aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunale rzeczonym z dnia 24 Sierpnia (6 Września) 1867 roku:

DOBRA ZIEMSKIE

Bardo Górne, z przyległościami, do Franciszka Ksawerego Kowalewskiego obywatela krajowego, w dobrach tychże zamieszkałego należące, składające się z jednego folwarku Bardo-górne lit B. z gruntów, łąk, lasu, pastwisk i t. d. do niego należących, położone w parafii Bardo, gminie Rembów, powiecie Opatowskim gubernji Radomskiej, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Staszowie, rozległości ogólnej około włók 30 obejmujące, mające roli ornej niw 5, gleby w ogólności ścisło gliniastej klasy I żytniej i 2 pszennej. Łąk 3, las podzielony na poręby.

Budowle są następujące:

Dwór z drzewa w węgieł, na podmurowaniu, gontem kryty, z piwnicą murowaną.

Drwalnia i kloaka pod jednym dachem gontem krytym, za któremi ogród warzywny płotem żerdziowym opasany.

Stodoła z drzewa w słupy murowane o jednem klepisku, gontem kryta, druga także stodoła o dwóch klepiskach, przy tej młockarnia z sieczkarnią i kieratem.

Studnia drzewem cembrowana.

Kurniki z drzewa w słupy z wystawą gontem kryte.

Dom zwany stary dwór, z drzewa w węgieł; wszystkie te budowle w dobrym stanie.

Spichrz z cegły zaczęty i dwie ściany dopiero wymurowane mający.

Stodoła z drzewa w słupy, pod słomą.

Takaż druga stodoła, a raczej wozownia, przy której piwnica w ziemi z drzewa pod słomą i dół na kartofle.

Obora, owczarnia i stajnie murowane pod słomą, chlewy, ogródek owocowy, płotem żerdziowym opasany.

Chałupa z drzewa w węgieł pod słomą z oborą

Inwentarz żywy: wołów 8, koni 12, krów 20, martwy: pługów 12, bron 6 par, wozów kutych 5, radeł 6; z budowli oddalonych od folwarku są: karczma z drzewa w węgieł pod gontem, takież chlewy.

Propinacja w posiadaniu właściciela dlr.

Piec wapienny murowany pod gontem

Chałupa młynek zwana, z drzewa pod gontem w węgieł; uli 11, chałupa w węgieł w lesie pod słomą z drzewa.

Szopa przy tejże chałupie rozwalona, budowle te przeznaczone na pomieszczenie służbych dworskich.

Podatki do kasy powiatu w Opatowie opłacane, wynoszą rsr. 28 0 kop. $72^1/_2$, a składka na Wójta gminy rs. 25 rocznie.

Akt zajęcia doręczony: Pisarzowi Sądu Pokoju w Staszowie Rudykowskiemu Aleksandrowi; Wójtowi gminy Rembów Ambrozińskiemu Ludwikowi; Kowalewskiemu Tomaszowi, ustanowionemu nad zajętemi dobrami dozorcy i Ksaweremu Kowalewskiemu dłużnikowi; wszystkim d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1867 r. Wniesiony do księgi wieczystej dóbr Bardo-górne lit B. w dniu 13 (25) Stycznia 1869 r. a wpisany do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu, w dniu 29 Stycznia (10 Lutego) t. r.

Pierwsze ogłoszenie warunków nastąpi w d. 19 (31) Marca 1869 r. o godzinie 10 z rana, na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza tegoż Trybunału i u Teofila Hilarego Rauszer, Patrona Trybunału, sprzedaż tę popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 7,940, którą popierający przedaż ofiaruje.

Szczuka.

Po odbytych trzech ogłoszeniach warunków sprzedaży dobr Bardo górnego dotyczących, w d. 19 (31) Marca, 2 (14) i 16 (28) Kwietnia r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr rzeczonych, oznaczony został na d. 20 Maja (1 Czerwca) b. r. godzinę 10 z rana, które nastąpi na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Radom d. 16 (28) Kwietnia 1869 r.

1—1 Szczuka.

N. D. 2928. W dniu 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. o godzinie 10 rano, meble machoniowe i jesionowe, zegar, w dniu 23 Kwietnia (5 Maja) t. r. o godzinie 11 rano, fortepian machoniowy i szafa jesionowa na targu za Żelazną bramą, w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godzinie 11 rano, meble palisandrowe, garderoba, korty, sprzęty kuchenne na targu Krasińskim zwanym i w tymże dniu o god. 12 w południe oraz w dni następne poczynając od godz. 10 rano, posadzka rozmaita w taflach, drzewo i narzędzia stolarskie i t. p. przedmiota, na gruncie nieruchomości Nr. 1355 lit. D. w Warszawie, stosownie do upoważnienia Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 12 (24) Kwietnia r. b. Nr. 4373, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Popławski*, Komornik.

N. D. 2933. W dniu 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r. o godzinie 12-ej w południe na targu Grzybów zwanym, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, łyżki nowo-srebrne samowar i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Pawłowski*, Komornik.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.